

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, WTOREK, 6 PAŹDZIERNIKA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 273

Interesy Polski są zabezpieczone

Francja nie uczyni nic, co byłoby niezgodne z naszymi postulatami.— Ani w Waszyngtonie, ani w Berlinie nie będą powzięte decyzje skierowane przeciw Polsce.

Wywiad z p. ministrem Zaleskim.

Warszawa, 5 października.
Minister Zaleski po powrocie z Genewy i Paryża był dziś o g. 2 po poł. przyjęty na audjencji przez premiera Prystora, a o g. 6 wieczorem przez Marszałka Piłsudskiego w Belwederze. Zarówno premierowi jak i Marszałkowi złożył min. Zaleski obszernie sprawozdanie o przebiegu sesji genewskiej jak i o aktualnych zagadnieniach w polityce zagranicznej.
Dziś również udzielił min. Zaleski wywiadu przedstawicielowi agencji „Iskra” na temat alarmów o prowadzonych jakoby w Waszyngtonie rokowania o rewizję zagadnienia t. zw. korytarza polskiego.

Krach banku w Kopenhadze

Berlin, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Prasa donosi z Kopenhagi, że jeden z największych banków duńskich, Handelsbanken, popadł w trudności finansowe, naskutek runu. Bank ten zwrócił się do duńskiego Banku Narodowego z prośbą o pomoc.

Edison w agonji

Londyn, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Według nadeszłych dziś do Londynu wiadomości, Edison znajduje się w stanie agonji.
Lada godzina należy się spodziewać jego zgonu. Sędziwy wynalazca liczy 82 lata.

Dyrektor banku zdefraudował

50 tys. zł. i otruł się w urzędzie śledczym
Warszawa, 5 października.
Władze nadzorcze Banku Kredytowego właścicieli nieruchomości przy ul. Granicznej 10 stwierdziły, że dyrektor banku Henryk Bamsam dopuszczał się systematycznych nadużyć.
Powiadomiony o tem urząd śledczy, wysłał do mieszkania dyr. Balsama wywiadowców z nakazem aresztowania.
W czasie badania w urzędzie śledczym Balsam nagle zasłabł i oświadczył, że zażył sublimatu wobec czego przewieziono go do szpitala św. Rocha.
W ostatniej chwili dyr. Balsam przyznał się do defraudacji 50 tys. złotych. Władze nadzorcze zagwiżdżą jednak, że defraudacje sięgają 120 tysięcy złotych.

Dziennikarze niemieccy zachwyceni rozwojem Gdyni

Gdynia, 5 października.
Wycieczka dziennikarzy niemieckich z Wrocławia, która wczoraj przyjechała do Gdyni, przybyła dziś do urzędu morskigo.
W czasie przemówień, dziennikarze niemieccy oświadczyli, że są zdumieni rozwojem Gdyni i dadzą swemu przekonanemu rzeczywisty obraz opinii niemieckiej.

Według wiadomości prasowych rokowania te stoją w ścisłym związku z bliskim przyjazdem do Waszyngtonu premiera Laval, któremu ma prezydent Hoover rzekomo zaproponować zajęcie się bliżej sprawą dostępu Polski do morza.
Min. Zaleski wyraził zdziwienie, że prasa polska zaniepokojona jest wiadomościami dochodzącymi z Berlina i Waszyngtonu.
— Dziwię się niezmiernie — oświadczył min. Zaleski — że w prasie polskiej

pojawily się jakiegokolwiek oznaki zaniepokojenia. Przecież prasa polska wiedziała dokładnie, że widziałem się z francuskimi mężami stanu na trzy tygodnie przed ich przyjazdem do Berlina i że miałem podówczas możność szczególnego porozumienia się z nimi.
W publicznym przemówieniu swem wygłoszonym w czasie mego pobytu w Paryżu na bankiecie wydanym dla mnie na wystawie kolonialnej premier francuski Laval oświadczył, w sposób kategoryczny, że... podczas niedawnych ro-

kowań dyplomatycznych zarówno jak i podczas rokowań, które wkrótce nastąpią, zawsze pamiętał i zawsze pamiętać będzie o przyjaźni, jaka powinna zawsze łączyć obydwa kraje.
Czyż to jeszcze prasie polskiej nie wystarczy — zapytuje min. Zaleski. — Czyż nie znaczy to, że nie będzie powiedziane nic coby mogło być w niezgodzie z interesami Polski. W dwa dni po powrocie francuskich mężów stanu z Berlina rozmawiałem z nimi ponownie i raz jeszcze mogłem stwierdzić stanowczo, że niema żadnych powodów do jakiegokolwiek bądź alarmów—kończy minister Zaleski.

Unieważnienie wyborów do sejmu w okręgu Nr. 48 Przemyśl.

Warszawa, 5 października.
W dniu 5 b. m. na wokandzie izby III Sądu Najwyższego znalazły się trzy protesty przeciwko wynikowi wyborów do sejmu w listopadzie roku ubiegłego w okręgu wyborczym Nr. 48 — Przemyśl — Dobromil — Sanok — Brzozów — Krosno, oraz jeden protest przeciwko wyborowi na posła w tym okręgu Stanisława Augustyńskiego.

Sąd Najwyższy po naradzie postanowił protest przeciwko wyborowi Stanisława Augustyńskiego oddalić, natomiast trzy protesty pozostałe uwzględnić i

unieważnić wybory do sejmu w okręgu Nr. 48 — Przemyśl.
Na skutek unieważnienia wyborów w okręgu przemyskim stracili mandaty: Andrzej Galica, Stanisław Augustyński, Józef Jurczyk i Stanisław Grodzicki — z B.B.W.R. Włodzimierz Zahajkiewicz z klubu ukraińskiego i Jakób Pawłowski z klubu posłów chłopskich (Stron. Lud.).
Zgodnie z art. 109 ordynacji wyborczej do sejmu i senatu, minister spraw wewnętrznych zarządził w ciągu dni 14-tu ponowne wybory do sejmu w okręgu Nr. 48 — Przemyśl, oznaczając ich termin.

Zawieszenie zbrojeń na 5 lat.

Prezydent Hoover ogłosi wkrótce oświadczenie.

Nowy Jork, 5 października.
Według wiadomości ze źródeł miarodajnych, prezydent Hoover ogłosić ma w przyszłym tygodniu doniosłą de-

klarację w sprawie zawieszenia zbrojeń morskich na okres 5-letni.
Według pogłosek w deklaracji tej poruszone mają być również kwestje podatków oraz inne zagadnienia.

Krwawe starcia we Flandrji.

Około 200 osób odniosło rany.

Bruksela, 5 października.
Przez cały wieczór trwały walki z policją, która przypuściła szturm z bagietkami na karabinach do siedziby separatystów, zwanej „Domem Ludowym”.
Podczas walk ulicznych z okien obrzucano policję cegłami i kamieniami. Rozlegały się okrzyki: „Niech żyje niepodległa Flandra” i „Precz z walonami!”.

Liczba rannych nie jest ustalona. Według prowizorycznych obliczeń rany odniosło około 200 osób.
Jak się dowiadujemy, poselstwo belgijskie w Warszawie komunikuje zainteresowanym, że sfery rządowe w Brukseli były na wystąpienia separatystów w Hasselt przygotowane. Mimo wszystko nie liczono się, iż dojdzie aż do tak ostrych wyroków.

Rekonstrukcja rządu Brüninga.

Gabinet uratowany za cenę dymisji kilku ministrów.

Berlin, 5 października.
(Telegram własny).
(y) W związku z lansowaniem ostatnio pogłosek o mającej nastąpić dymisji ministra spraw zagranicznych Curtiusa, część wieczornej prasy berlińskiej przewiduje w tonie gabinetu Brüninga szereg dalekoidących zmian.
Zdaniem „Berliner Tageblattu”, zmiana nastąpią w pierwszym rzędzie na stanowisku min. gospodarstwa krajowego

oraz min. sprawiedliwości. Minister Treviranus został mianowany komisarzem emigracyjnym. Krają również uporczywie pogłoski o ustąpieniu ministra komunikacji Guerarda.
Wszystkie te zmiany i nominacje mają nastąpić przed zebraniem się Reichstagu. Prasa wyraża przeświadczenie, iż środki te powstrzymają frakcje skrzydła prawicowego od wyrażenia rządowi wotum nieufności.

BERLIN, 5 października.
Po kilkudniowych obradach gabinet Rzeszy zakończył dziś swe prace nad programem gospodarczo - finansowym, który ogłoszony będzie w drodze dekretu prezydenta Rzeszy w nadchodzącą środę.
Jutro zbiera się rada państwa celem zapoznania się z programem. Na posiedzeniu tem wygłosił expose programowe kanclerz Brüning.

Krzywoszewski chce się zrzec

dyrekcji teatrów miejskich

Warszawa, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).
P. Stefan Krzywoszewski, z którym jak wiadomo magistrat zawarł umowę co do oddania teatrów miejskich w poręczającą administrację, nadesłał do prezydenta miasta pismo, w którym oświadczył, iż wobec trudności, jakie napotyka przy uruchomieniu teatrów, go-tów jest w każdej chwili zwolnić zarząd miasta od zawartej z nim umowy.

Po wielostronnem omówieniu sytuacji magistrat powziął decyzję by utrzymać nadal w mocy umowę zawartą z p. Krzywoszewskim. Na tem samem posiedzeniu magistratu rozpatrywane było nadesłane pismo komisji tymczasowej zrzeszenia b. artystów teatrów miejskich, zawierające propozycję wydzierżawienia Teatru Narodowego i Letniego. Magistrat propozycję tę odrzucił.

Katastrofa na Odrze

Zatonął statek ładowany węglem

Katowice, 5 października.
Z Śląska Opolskiego donoszą, że na rzece Odrze pod Opolem 30-tonnowy statek z ładunkiem węgla, zderzywszy się kadłubem z łamaczem lodu, rozbił się i zatonął.
Załoga wskoczyła do wody i wpław dotarła do brzegu. Zatonięty statek leży w poprzek rzeki, tak że wszelka komunikacja na tym odcinku została narazie wstrzymana.

„SPLENDID“
NARUTOWICZA 20.

X-27

reżys. **Józefa v. STERNBERGA**
Epeopea odwagi bohaterstwa, poświęcenia i wielkiej miłości. Fascynująca treść. Niebywała wystawa. Cudowne melodie, interesująca akcja.

Dzisiaj i dni następnych!
Clou bieżącego sezonu! — Clou bieżącego sezonu!

w roli tytułowej **MARLENA DIETRICH**

w pozostałych rolach: **VICTOR MAC LAGLEN, G. v. SCYFERTITZ, VARNER OLAND, LEW CODY i BARRY NORTON**

Ceny miejsc na pierwszy seans niższe.

Początek o godz. 4-tej po poł.

Trzęsienie ziemi na niem. Śląsku

Kilkunastu górników żywcem pogrzebanych. — Zawalenie się ścian w kopalniach

Berlin, 5 października

W całym szeregu miejscowości na Śląsku odczuło lekko trzęsienie ziemi, które jednak spowodowało zawalenie się niektórych chodników i pogrzebanie żywcem kilkunastu górników. Wszystkich zdołano odkopać na czas, niektóre jednak z ofiar są nieprzytomne i stan ich jest groźny.

Najtragiczniej trzęsienie ziemi dało się odczuć w kopalni „Concordia”, gdzie zagrzebanych zostało 11 robotników i dopiero długotrwałe prace doprowadziły do wydobycia ich. Koło Raciborza również zawałił się chodnik i zasypał 5 robotników.

Jak donoszą z kilku kopalni koło Bytomia odczuło tam dość silne trzęsienie powodujące obsunięcie się ścian węglowych, wypadku z ludźmi jednak nie zameldowano.

Berlin, 5 października

W związku z temi trzęsieniami należy zauważyć, że przepowiadat je na Śląsku w tym właśnie terminie włoski amator geolog Bendand. Już kilkakrotnie przed tem Bendand przepowiadat trzęsienia w szeregu miejscowości na całym świecie i prawie zawsze sprawdzały się te przepowiednie. Skłoniło to nawet korespondenta „United Press” do złożenia mu wizyty i zrobienia wywiadu. Wywiad nie był ogłaszany, lecz wobec przepowiednia lekkiego trzęsienia ziemi na Śląsku i jak wskazuje depesza potwierdzenia się tej przepowiedni, warto przytoczyć resztą przepowiedni Bendandiego o mających niebawem nastąpić trzęsieniach.

Otóż według tej przepowiedni w pierwszych dniach października oprócz na Śląsku mają zaraz potem nastąpić średniej sily trzęsienia w Malej Azji, które również dadza się odczuć w południo-

wej Europie. Następnie do 10 października będzie spokojnie, poczem nastapia bardzo silne trzęsienia w Azji, niektóre o sily katastrofalnej.

Katastrofa w kopalni „Concordia”

Na głębokości 311 metrów zawałił się chodnik. — Dzięki wysiłkom drużyn ratowniczych obezšlo się bez ofiar w ludziach

Bytom, 5 października.

W nocy z soboty na niedzielę około g. 2.45 na kopalni Concordia w Zabrze wydarzyła się poważna katastrofa, która tylko dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Oto w szybie „Andrzej” na głębokości 311 metrów pod powierzchnią ziemi zawałił się chodnik na przestrzeni 200 metrów, zasypując 11 pracujących w kopalni górników.

Mimo natychmiast zarządono akcję ratunkową dopiero wczoraj około południa udało się odkopać 3 górników zdrowych i całych, następnie, dzięki ludzkim wręcz wysiłkom drużyn ratowniczych odkopano resztę zasypanych tj. 8 ludzi. Wszyscy wyszli z katastrofy bez szwanku.

Jak ustalono, przyczyną katastrofy były tektoniczne wstrząsy ziemi, jakie odczuło również w Raciborzu, Gliwicach i Bytomiu.

WYBORY NA ŁOTWIE

Mimo prześladowań polacy utrzymali stan posiadania.

Dyneburg, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z ostatnich obliczeń głosów w Letgali wynika, że lista związku polaków na Łotwie, mimo rozbicia przez księdza Ławrynowicza zdobyła mandat polski.

Na liście Zw. Polaków padło w Let-

gali 6800 głosów. Lista dywersyjna ks. Ławrynowicza zdobyła 4157 głosów i nie zdobyła mandatu. Mimo zawieszenia jedynego pisma polskiego na Łotwie „Dzwon” oraz szeregu szykan stosowanych wobec polaków w przeddzień wyborów, celem zastraszenia ludności polskiej i wywołania wśród niej paniki, polacy zachowali spokój i wykazali solidarność społeczną i narodową.

Ryga, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Mimo niestłuchanych represyj stosowanych względem mniejszości polskiej, polska ludność nie dała się zastraszyć i gremialnie poszła do urny wyborczej od dając swe głosy na listy polskie.

Krok renegata ks. Ławrynowicza do prowadził do rozbicia, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął, bowiem nie udało się utracić mandatu polskiego.

Wybory obecne w porównaniu do

wyborów z r. 1928 wykazały znaczny przyrost głosów polskich.

Gdy w r. 1928 na listy polskie padło w Letgali 8693 głosy, to w b. r. na obie listy t. j. na listę Związku Polaków i na listę ks. Ławrynowicza padło w sumie 10.961 głosów.

Dyneburg, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Największą ilość mandatów z Letgali w sejmie łotewskim zdobyła partia krystigów. Są to letgalscy właściciele chrześcijańscy — 7 mandatów. Letgalscy postępowcy zdobyli — 5 mandatów, socjaliści — 2, polacy — 1, rosjanie ludowcy prawica — 1, żydzi sjonisci — 1, lotusze gospodarze rolni — 1, letgalscy rzadowcy — 1, rosjanie samorządowcy miejscy — 1, rosjanie rolnicy — 1, żydzi „Aguda” — 1, komuniści — 1, razem 25 mandatów.

Ryga, 5 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dalsze wyniki wyborów: w samej Rydze wybory dały wyniki następujące: zjednoczenie postępowe Skujeniek — 1 mandat, socjal-demokraci — 6 mandatów, właściciele domów — 1, zw. chłopski — 1, kolejowcy — 1, centrum zjednoczone — 3 mandaty. Zjednoczenie chrześcijańskie — 1, komuniści — 3, rosjanie prawica — 1, żydzi „Aguda” — 1, niemcy — 2. Listy polskie zdobyły w Rydze 5076 głosów, zwiększając swój stan posiadania w porównaniu z r. 1928 o 3010 głosów. Niestety zabrakło około 200 uświadomionych do zyskania trzeciego mandatu i gdyby nie stosowane przez rząd łotewski represje, trzeci mandat byłby zapewniony.

Wyniki wyborów w Zemgali: zjednoczenie postępowe — 1 mandat, niemcy — 1, socjal-demokraci — 3, młodzi gospodarze — 2, zw. chłopski — 3, Ch. D. — 1, centrum demokratyczne — 1, komuniści — 1, nowe zjednoczenie chłopskie — 1.

Ogółem lista polska utrzymała swój stan posiadania z r. 1928. Miała dwa mandaty, które uzyskała obecnie ponownie.

Zupełne fiasko piatiletki

Oficjalny organ sowiecki przestrzega przed układaniem nowego planu pięcioletniego

Ryga, 5 października.

W organie najwyższej rady gospodarczej ZSRR „Sowieckoje Stroitelstwo” ukazał się zmienny artykuł pt. „Wtoraja piatiletka”, który wywołał wielkie wrażenie w Moskwie.

Artykuł stwierdza, że pięcioletni plan gospodarczy w niczem nie zmienił sytuacji gospodarczej w Sowietach i jedynie wprowadził do gospodarki sowieckiej metody kapitalistyczne.

Ułożenie uniwersalnego planu gospodarczego, któryby zgóry przewidywał rozwój gospodarczy tak olbrzymiego kraju, jakim są Sowiety, jest niemożliwe.


Socjalistyczna mądrość nie może obejść się bez fantazji i na tem polega największa wada pięcioletniego planu.

Druga piatiletka układana obecnie przez rząd sowiecki może jeszcze w większym stopniu, niż pierwsza, wywołać zamroczenie umysłów i wzrost nastrojów opozycyjnych.

Otwarte wystąpienie pisma sowiec-

kiego przeciwko układaniu pięcioletniego planu gospodarczego spowodowało represje. Redakcja „Sowieckiego Stroitelstwa” została usunięta, a na miejsce opozycyjnych redaktorów mianowano nowy skład redakcji.

Dźwiękowe



Passe Partout z wyjątkiem urzędowych, bilety bezpłatne oraz ulgowe z powodu wysokich kosztów związanych ze sprowadzeniem powyższego filmu — nieważne. Początek o godz. 4-ej. W sobotę i niedzielę od g. 12-3-ej ceny niższe.

Przełom w polskiej produkcji kinematograficznej.
Dzisiaj i dni następnych!

„DZIESIĘCIU z PAWIARA”

Film osnuty na tle przeżyć i wspomnień bohatera wiekopomnego czynu płk. Jura Gorzechowskiego.

Grają: **Józef Węgrzyn, Bogusław Samborski, Zofja Batorycka, Adam Brodzisz, Karolina Lubieńska i inni.**

Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foka”. — **Benjamin Gigg!** pierwszy tenor Metro i Huda. Opęry odśpiewa arję z opęry „Gioconda”.

Watalina
lekka i ciepła tylko w firmie
Edmund Boksleitner
Łódź, Sienkiewicza 79,
telefon 141-79.

Nad brzegiem Rubikonu.

Zimno, spokojnie wygłosił swe przeznaczenie w Izbie Gmin kanclerz skarbu W. Brytanji, mr. Snowden. Spokój i flegma „angielska” Snowdena harmonizowały przedziwnie z tragizmem sytuacji, którą kanclerz przedstawił parlamentowi w całym jej rozmiarze.

Kanclerz oświadczył:

„Sytuacja, wobec której znaleźliśmy się jest punktem kulminacyjnym kryzysu, który toczy kraj. Punktem wyjściowym obecnego przesilenia stały się trudności finansowe Niemiec, w których zostały zamrożone nasze kredyty krótkoterminowe na sumę 200 milionów funtów. Zaczęła się ucieczka złota z kraju, podsycana brakiem zaufania ze strony zagranicy na widok naszego budżetu, obciążonego po brzegi świadczeniami socjalnymi (zapomogi dla bezrobotnych, zm. Red.). Do niepewności politycznej przyczyniły się znacznie wyśkrabane wiadomości o wydarzeniach we flocie wojennej. Wycofywanie kredytów przybrało charakter żywiołowy. W piątek — mówi mr. Snowden — rząd zwrócił się poufnie do rządów w Paryżu i Waszyngtonie z zapytaniem, czy byłyby skłonne postawić do naszej dyspozycji dalsze kredyty. Odpowiedzi z obu stolic brzmiały życzliwie, ale nie pozostawiały żadnej wątpliwości, iż na pomoc w pożądanym rozmiarze nie ma co liczyć”.

„W sobotę, ciągnie kanclerz, sytuacja zaostriżyła się tak dalece, że nie pozostawało już inne wyjście, jak tylko zawieszenie prawa z r. 1925 o wymianie banknotów na złoto. Wówczas to zwrócił się do rządu z listem gubernator Banku Angielskiego. Pisał on:

„Muszę stwierdzić, iż 125 mil. dol. kredytu w N. Yorku i 3.100.000.000 franków kredytu w Paryżu zostały wyczerpane, a również wyzyskane zostały już i kredyty w sumie 200 mil. dolarów i 5 miliardów franków. New-York i Paryż wykupują nadal złoto i dewizy. W tych warunkach Bank Angielski uważa za swój obowiązek oświadczyć, iż bez poparcia Paryża i N. Yorku nie będzie w stanie zaspokoić zapotrzebowań na złoto. W interesie państwa zatem leży, aby Bank Angielski został zwolniony od obowiązku sprzedawania złota”.

„Rząd W. Brytanji, ciągnie dalej mr. Snowden, jest gotów zwołać konferencję międzynarodową dla rozstrzygnięcia kwestii nierównowagi podziału złota, ale widzi jasno, że inne mocarstwa (t. zn. Francja i Stany Zjednoczone) nie są przychylnie usposobione dla poparcia tej inicjatywy. W tych warunkach konferencja musiałaby się skończyć fiaskiem”.

Tragizm kapitulacji najpotężniejszego mocarstwa i zarazem największej do wojny potęgi kapitalistycznej wieje z tych prostych, pozbawionych frazeologii zdań. Kanclerz skarbu W. Brytanji nie waha się stwierdzić publicznie, iż zaufanie zagranicy do finansów i gospodarki Imperjum załamało się, że posiadacze 3/4 całej ilości złota na świecie — Francja i Stany Zjednoczone — odmówiły swej pomocy Anglii w najkrytyczniejszym dla niej momencie.

Możnaby nawet powiedzieć, iż w tej otwartości jest pewna doza sadyzmu. Może nie odczuli jej w Paryżu i w N. Yorku, odczuwają natomiast groźbę zawartą w odejściu od złota przez Anglię i w obniżeniu wartości funta sterlingów.

Obecna inflacja funta czyni zbędnym

podwyższenie cel, którego zapowiedź wywołała taką burzę we Francji. Zniżka funta działa tak samo jak cła i, obniżając ceny towarów angielskich, podwyższy automatycznie ceny towarów obcych, zdejmuje eksport angielski, sparażuje import zagraniczny.

Na to nie poradzą już góry złota nagromadzonego w Paryżu i w N. Yorku. Zresztą Anglija nie jest odosobniona: Szwecja, Grecja, Italia wyrzekły się również parytetu złota.

Ale czy Anglija może liczyć na wzrost swego eksportu w razie obniżki funta czy inflacji? Kryzys światowy trwa z niestabnącą siłą i siły nabywczą klientów Anglii bynajmniej nie wzra-

stają. Swój budżet uporządkuje Anglija — za cenę obniżenia stopy życiowej w kraju. A więc sama zmniejszy swą siłę nabywczą, co się rykoszetem odbije na innych krajach, w pierwszym zaś rzędzie na Francji, jako eksporterze.

Ani w Paryżu, ani w New Yorku niema właściwie żadnych powodów do sytego samozadowolenia. Dekadencja Anglii utrudni tylko sytuację Francji i Stanów Zjednoczonych.

Obniżenie stopy życiowej w kraju wielokapitalistycznym jak Anglija, powinno właściwie wzbudzić rozmaite refleksje w sferach umiejących oceniać te zjawiska i ich znaczenie, w Paryżu i w N. Yorku. Ta tendencja ma swoją wy-

mowę wobec tendencji przeciwnej, która się zaznacza gdzieindziej.

Dzieje powojenne biegają w siedmiomilowych butach. W batalii obecnej o utrzymanie dotychczasowego systemu gospodarki światowej Paryż i N. York winneby były stać po stronie Londynu.

W. P.—ski.

Dobra rada:

HERBATE

KUPOJE SIĘ U MEINLA

Firma Meinl istnieje od r. 1862 i jest specjalnym składem herbaty. Juljusz Meinl

Piotrkowska 95.

Gandhi przemawia do robotników.

O czem mówił Chaplin z Gandhim. — Apel do największych wrogów. — Syn Churchilla jest zachwycony.

Londyn, we wrześniu.

Dwóch sekretarzy odczytuje korespondencję, którą tu otrzymuje Gandhi. Większa część listów to zaproszenia. Dziesiątki, setki zaproszeń — ze wszystkich środowisk. Niezliczona również ilość próśb o audjencję. Dużą rolę gra tu zapewne snobizm, niemają też — moment reklamy. Cóż dziwnego? Najpopularniejsza postać na świecie... Pod względem popularności może się z nim zmierzyć... Charlie Chaplin. To też wizyta tego ostatniego u Mahatmy nie była podyktowana przez snobizm czy żądzą reklamy. Zetknięcie się tych dwóch, tak różnych osobistości, wzbudziło ogromne zainteresowanie. Treści ich rozmowy nie ogłoszono. „Mówiliśmy o przyszłości świata” to wszystko, co powiedział dziennikarzom małowówny Chaplin. Gandhi dodał: „Chaplin wierzy, że maszyna ostatecznie wyzwoli człowieka”.

Jeżeli ich rozmowa zgodna była z ich najistotniejszą w życiu rolą, to toczyć się musiała wokół spraw głębokich i wielkich. Choć to wygląda na zabaw-

ny czy nawet złośliwy paradoks, można ustalić ich duchowe pokrewieństwo. Chaplin we wszystkich filmach jest agentem dobroci, pobłażliwości, współczucia. Jego argumentem jest łagodny uśmiech, jego nauką — przebaczenie serce, jego tęsknotą — sprawiedliwość.

Na zgoła innej płaszczyźnie, w innej sferze rzeczy ludzkich działa Mahatma Gandhi, człowiek potężny, władający duszą zbiorową milionów swoich wiernych. Ale potężny przez sympatię moralną, przez wiarę w walory ducha, w odmianę człowieka. Również, jak tamten — uśmiechnięty, łagodny, sprawiedliwy.

Komik i prorok... Dobra scena na obrazy tragikomedji ludzkiej. Nie taka znów przepaść ich dzieli jakby się zdawało. Mogli się podzielić wymową swych uśmiechów. Mogli mówić „o przyszłości świata” z największą powagą. Spotkali się w stolicy największego imperjum, w momencie powszechnego niepokoju i groźnego chaosu. Ucisnęli sobie dłoń na znak prawdy, że ponad wszystkie sprawy świata najważniejsza

jest sprawa stosunku człowieka do człowieka, a więc nadewszystko — walka z przemocą, krzywdą i wyzyskiem.

Gandhi ma niesłychanie rozwinięty zmysł ciekawości życia. Chciałby wszystko zobaczyć, poznać, zrozumieć, że wszystkimi porozmawiać. A najchętniej — z przeciwnikami. Rozmowie z przeciwnikami przypisuje największe znaczenie. Przecież — tyle zła z tego właśnie wynika, że ludzie nie chcą się zrozumieć, nie rozmawiają ze sobą szczerze i uczciwie. „Trzeba pogadać” — powtarza wciąż Gandhi, niezrażony żadnymi atakami. Kiedy przed wyjazdem do Londynu doniesiono mu, że b. minister Winston Churchill w nieprzyjaznym artykule nazwał go pogardliwie „nagim fakirem” Gandhi oświadczył: „Muszę w Londynie złożyć wizytę temu groźnemu człowiekowi i pogadać z nim”. Churchill, jak do tychczas, nie zdradza chęci do tego spotkania, ale posłał do Gandhi'ego swego syna, studenta. Młody Randolph Churchill po rozmowie z Gandhim był zachwycony, wzruszony...

Ale ciekawszą, bardziej charakterystyczną i godniejszą uwagi była rozmowa Gandhi'ego z robotnikami fabryk włókienniczych w Lancashire. Rozmowa z bezrobotnymi, którzy stracili pracę wskutek bojkotu towarów angielskich w Indiach. Zadałoby się, że kto jak kto, ale ci robotnicy mocno zamani festują swoją wrogość dla apostoła bojkotu, który pozbawił ich pracy.

Od dawien dawna szły stąd towary do Indji i wszystko było „w porządku”. Od paru lat rynek ten kurczył się i kurczył, wreszcie odpadł. Skutek: fabryki pozamykane, bezrobocie. Gandhimu doniesiono, że tu znajdzie najgorętszych swoich wrogów. Postanowił udać się do nich, pogadać z nimi. Policja przedsięwzięła wszystkie środki ostrożności. Zywno poważne obawy, że „dobrowolny więzień rządu Jego Królewskiej Mości” (tak o sobie powiedział Gandhi po przybyciu do Londynu) może się narazić na grube nieprzyjemności. Mahatma przemówił do robotników z właściwą sobie prostotą:

„Pomyślcie, co byście zrobili na naszym miejscu... gdybyście chcieli zrzucić obce jarzmo, wywalczyć niepodległość, a w tym celu tworzyć własne gospodarstwo narodowe... Jeżeli jesteście dobrzy i sprawiedliwi ludzie (tu pierwsze okrzyki: „Niech żyje Gandhi!”), to uznacie naszą rację. Mamy prawo nie kupować towarów angielskich, tak jak wy naszych kołowrotków. Jeden naród nie powinien uciskać drugiego nie powinien zmuszać do niczego”. Rozległy się okrzyki: „Prawda! tak jest!” A potem już chórem: „Niech żyje Gandhi!” Otrzymał kwiaty, żegnany był owacyjnie. Proszę pomyśleć: przez bezrobotnych, którzy stracili pracę wskutek jego propagandy!... Tego się policja angielska nie spodziewała.

Dziwne rzeczy dzieją się na tym materializowanym świecie... J. W.

Wizyta Mac Donalda u Lloyd George'a Zjazd Labour Party w Scarborough

Londyn, 5 października.

(Tel. wł. „Republiki”).

(y) Głównym wydarzeniem dzisiejszego dnia była wizyta Mac Donalda u Lloyd George'a. Wizyta ta wywołała wielką sensację w kołach politycznych.

Celem tej wizyty było uzgodnienie stanowiska rządu oraz liberałów w sprawie sformułowania projektu ustawy wyborczej.

Według doniesień prasy przedstawił ciele liberałów mieli oświadczyć premierowi, iż w okresie walki wyborczej nie będą popierać rządu narodowego, jeśli nie zmieni on swego dotychczasowego stanowiska w sprawie bezwzględnej wprowadzenia cel ochronnych.

Liberałowie są jednak gotowi poprzeć rząd, który, jako naczelne hasło wysunie narodowy program odbudowy, przyczem dopuszczają możliwość wprowadzenia cel ochronnych, jedynie, jako środka do poprawy bilansu handlowego.

Oznacza to pewne ustępstwo partii liberałów na rzecz rządu, obecnie sytu-

acja zależna jest od stanowiska konserwatystów.

Londyn, 5 października.

Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś, w Scarborough, rozpoczęła się 37-ma doroczna konferencja Labour Party, przy udziale 800 delegatów. Przed otwarciem konferencji, zauważono na stole stojącym w hall'u gmachu gdzie odbywa się konferencja następujący napis: „socjalizm jest czynnikiem destrukcyjnym”. Jeden z delegatów na konferencję zmienił ten napis na: „socjalizm jest czynnikiem konstrukcyjnym”.

Londyn, 5 października.

W czasie odbywającej się konferencji dorocznej Labour Party przemawiał prezes narodowego komitetu wykonawczego Labour Party Hirst i wspominał o publicznej kontroli banków, niebezpieczeństwie dyktatury oraz o „szale” taryfowym. Następnie, mówca zaatakował politykę oszczędnościową rządu, która — zdaniem jego narusza zasadę równości poświęceń.

Jaki jest cel wizyty lorda Readinga w Paryżu?

LONDYN, 5 października.

(Telegram własny)

(t) Wizycie lorda Readinga w Paryżu przypisują zarówno w kołach finansowych jak i politycznych wielkie znaczenie.

Oficjalny komunikat „Foreign Office”, donosi, iż na konferencji paryskiej mają być omówione kwestje powstałe

wskutek spadku funta. Rząd francuski domaga się, aby Anglija nie wkraczała na francuskie rynki zbytu.

Wzmailan za ustępstwa, poczynione przez Anglię, premier Laval będzie popierał podczas swego pobytu w Ameryce plan rozbrojenkowy, opracowany przez lorda Ceclla.

SPORT

Mecz dwóch kandydatów o wejście do Ligi

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostanie w Lipinach pierwsze międzygrupowe spotkanie o wejście do Ligi między zespołami ŁTSG i Naprzód.

W innych grupach mistrzowie nie zostali jeszcze wyłonieni, przyczem w grupie wschodniej rozegrany zostanie decydujący mecz między 1 p. p. leg. a 82 p. p., zaś w grupie południowo-wschodniej po niedzielnym zwycięstwie 22 p. p. nad WKS (Równe) w stosunku 7:2 będzie również musiało dojść do trzeciego decydującego spotkania między Rewerą a 22 p. p. Oba te spotkania rozegrane zostaną na neutralnych gruntach.

Dwa spotkania ligowe rozegrane zostaną w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę w związku z międzypaństwowym spotkaniem Polska — Belgia rozegrane zostaną jedynie dwa mecze ligowe. We Lwowie zmierzą swe siły Lechia z Ruchem zaś w Poznaniu grać będzie Warta z Czarnymi. Drużyna poznańska zgadza się na rozegranie tego meczu, mimo, iż jej bramkarz Fontowicz, wstawiony został do reprezentacji Polski na mecz z Belgią.

Warszawianka — Warta

Spotkanie zostało unieważnione

Rozegrany swego czasu mecz ligowy Warszawianka — Warta w Warszawie, który zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 4:3, został ostatecznie unieważniony przez Wydział Gier i Dyscypliny Ligi na skutek protestu, złożonego przez Warszawiankę. Nowy termin tego spotkania wyznaczony zostanie w najbliższych dniach.

Polska — Belgia

Mecz lekkoatletyczny w sobotę

W nadchodzącą sobotę walczy w Brukseli polska reprezentacja lekkoatletyczna z reprezentacją Belgii. Następnego dnia rozegrany zostanie w tymże mieście międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacjami obu krajów, zaś w poniedziałek w Leodjum odbędzie się zawody footballowe Leodjum — Kraków. Wyjazd reprezentantów polskich nastąpi w piątek.

W niedzielę finał

drużynowych mistrzostw Polski w tenisie

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie z polecenia Polskiego Związku Lawn-Tenisowego finałowy mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski między Lwowskim Lawn-Tenis Klubem a Łódzkim Lawn-Tenis Klubem. Spotkanie to odbędzie się we Lwowie, a nie jak początkowo projektowano, w Łodzi.

Kto jest mistrzem

klasy B. podokręgu kaliskiego

Ubiegłej niedzieli odbyć się miało w Kaliszu spotkanie o wejście do klasy A między mistrzem klasy B WIMA, a mistrzem podokręgu kaliskiego ŻKGS-em. Mecz powyższy nie doszedł jednak do skutku, gdyż okazało się, że ŻKGS nie jest faktycznie mistrzem, lecz Proсна. Ponieważ sprawa ta nie została definitywnie załatwiona przez podokręg kaliski, przeto zarząd ŁOZPN-u w Łodzi delegował do Kalisza specjalną komisję, która miała zbadać sprawę na miejscu. Rozstrzygnięcie w tej bądź co bądź ciekawej sprawie nastąpi w nadchodzącą środę na posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny.

Dr. Gyula Krausz

okulista — POWRÓCIŁ.
Piotrkowska 86.

DŹWIĘKOWE KINO

LWONA

Dziś wyjątkowa premiera!!!

Superfilm produkcji „Fox-filmu“.

Najśodsza i najwspanialsza królowa ekranów dźwiękowych



Jeanette Mac Donald

oślni i oczaruje wszystkich w swoim najnowszym arydziele

„Kochanek o północy”

JEANETTE

odśpiewa m. in. specjalnie dla niej skomponowaną piosenkę: „KOCHANEK I NOC“.

JEANETTE MAC DONALD

daje jako primadonna CARLOTTA prawdziwy koncert gry.

Nad program: „Głosy świata Focha“ i aktualności krajowe.
Pocz. o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł.

Co usłyszymy

dziś we wtorek, przez radio

KONCERT MUZYKI ŻYDOWSKIEJ W „POLSKIM RADJO”

Dziś, we wtorek, 6 października o godz. 20.15 do 21.55 transmituje Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja” ze studja stacji warszawskiej koncert poświęcony muzyce żydowskiej.

Wykonawcami koncertu będą Orkiestra „Polskiego Radja” pod dyktando Bronisława Szulca chór mieszany Wielkiej Synagogi im. Nożyka w Warszawie pod dyktando Dawidowicza i nadkantor H. L. Bornstein (tenór).

W programie usłyszymy śpiewy religijne w wykonaniu p. Bornsteina, w języku hebrajskim, prócz tego kilka utworów kompozytorów żydowskich.

W pierwszej części koncertu p. Bornstein odśpiewa pieśni religijne w układzie p. Dawidowicza mianowicie „Lechu neranenu” (Idź i śpiewaj) „Haszkliwanu (Nie płacz) „Achawos Ojlam” (Miłość Boża) poczem orkiestra odegra uverture hebrajską „Sinai” — J. Szulca i Szkice żydowskie — A. Krejna.

W drugiej części programu p. Bornstein odśpiewa z towarzyszeniem Orkiestry Polskiego Radja „Serenadę ludową „Rachem” (Zlituj się) — M. Cuka, Pieśń ludową „Katarina” — Kipnisa i „Dus Fischele” (rybka) Britza.

Nadzwyczaj interesujący ten koncert zakończy orkiestra odegraniem „Fantazji „Dybuk” — Bronisława Szulca.

DZISIEJSZA AUDYCJA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Audycja dzisiejsza, wtorkowa, od godz. 15.50—16.15 przeznaczona jest dla młodszych dzieci.

Rozpocznie się przemily obrazek pióra p. Ewy Zarembiny p.t. „Paździerek gospodarzy”. Radjosluchaczka zawiąże znajomość z małym pomocnikiem dużego Października, który ma tyle pracy, że sam podołać jej nie mógł.

Bo pomyśleć tylko: Trzeba resztki warzyw uprać, ziarna roślin i jaja owadów przed zimnem zabezpieczyć, ptactwo przelotne za morze wyprowadzić, lecz z październikiem poczyścić nitki babiego lata porozsnuć, a słońce ostatnie promienie ciepła wyprosić, ktoby tam wyliczył wszystkie kłopoty i obowiązki pocziwego Października! — więc i mały Październik uwijać się musi zwawo... Kto tego ciekaw, niechaj posłucha. Obrazek zdobić będą miłe, melodyjne piosenki.

W drugiej części dzisiejszej audycji głos zabierze „skrzyneczka radiowa”, którą omówi listy od najmłodszej klienteli radja. Żywy to łącznik między „Polskim Radjem” a dżiatwą, z której wyrosną zastępy przyszłych radjosluchaczy. Z radością stwierdzić należy że większość członków „rodzinki” radiowej wyraża zadowolenie z nadawanych dla dzieci audycji i że między skrzyneczką, a jej małoletnimi korespondentami przyjaźń stale się zaciesnia.

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY.

Program symfonicznego koncertu, transmitowanego dziś we wtorek, o godzinie 17.35, z Warszawy składa się z utworów lżejszych: Koncert rozpocznie fortepianowy polonez J. Zarebskiego (1854—1885) zorkiestrowany przez J.A. Maklakiewicza. Poczem nastąpi preludjum L. Różyckiego „Monna Liza Gioconda”. Na zakończenie usłyszymy tryptyk orkiestrowy F. Łabuńskiego (ur. 1892). Części poszczególne tego cyklu: Pochód, Koncert, Taniec. W lutym r.b. słyszeliśmy już ten tryptyk p.t. „Sielanka” na koncercie piątkowym z Filharmonii Warszawskiej.

KLISZE
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKOW PROSPEKTÓW
Zapisa fotograficzne dla celów reprodukcji
RYSUUNKI PROJEKTU REKLAMOWE
i WYDAWNICZE WYKONAWCWA
R. BORKENHAGEN 100
ŁÓDŹ Piotrkowska

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Październik
6
WTOREK

Dzisiaj Brunona
Jutro N.M.P. Różancowej

Wschód słońca	5.44
Zachód słońca	5.05
Wschód księżycy	11.48
Zachód księżycy	3.50
Długość dnia	10.28
Ubyło dnia	5.29

Spis poborowych rocznika 1911.

Dzisiaj, we wtorek, dnia 6-go października r. b. do spisu poborowych w lokalu Biura Wojskowego (ul. Zawadzka 11), w godzinach od 8-ej do 15-ej (w soboty od 8-ej do 13.30), powinni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1911 roku, zamieszkałi na terenie 1-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S, Sz, T, U, i zamieszkałi na terenie 7-go komisariatu p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, Ł, M, N.

Jezdnia na Piotrkowskiej będzie naprawiona

(i) W związku z fatalnym stanem jezdni na ulicy Piotrkowskiej, magistrat zwrócił się do polskiego towarzystwa asfaltowego, domagając się, na podstawie umowy, przeprowadzenia dokładnej naprawy całej jezdni od placu Wolności do ulic Nawrot i Zamenhofska.

Polskie towarzystwo asfaltowe przyśle już do Łodzi wszystkie materiały oraz zaangażowało odpowiednią ilość robotników. Gdy tylko pogody się ustala, robotnicy ci natychmiast przeprowadzą naprawę całej jezdni asfaltowej na ul. Piotrkowskiej.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 139 przypadków

W ciągu tygodnia od 27-go września do 3-go października r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 43 przypadków (w tygodniu poprzednim 28 przypadków), czerwonka 1 przypadek (1), płonica 24 przypadków (34), błonica 51 przypadków (39), odra 9 przypadków (6), róża 1 przypadek (6), krztusiec 6 przypadków (1), gorączka połogowa 4 przypadki (6).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 139 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 132 przypadki.

Kiedy będą wiadome wyniki spisu ludności

Pierwsze prowizoryczne wyniki II powszechnego spisu ludności wiadome będą prawdopodobnie około 15 stycznia r. p. Dnia 5 stycznia władze spiszowe w poszczególnych powiatach i miastach zakomunikują Głównemu Urzędowi Statystycznemu telegraficznie najogólniejsze wyniki spisu, mianowicie przede wszystkim ogólną liczbę osób spisanych.

Całkowity materiał spisowy przesłany zostanie przez władze spisowe do Głównego Urzędu Statystycznego w terminie do 31 stycznia 1932 r. Dokładne obliczenie wyników spisu trwać będzie do trzech lat.

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), Rozenbluma (Śródmiejska Nr 21), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupia (Katna 54) L. Czyskińskiego (Rolocińska 53).

Dr. med.

JAN POLAK

chor. wewnętrzne i alergiczne
(astma, pokrzywka, reumatyzm, atretyzm, migrena i inne)

6-go Sierpnia 22, fr. I p.
tel. 164-21 — przyjm. 5-7-ej

Leczenie metodą Zeileissa.

ZA OBRAZĘ MAGISTRATU skazano C. Tyllera na 400 zł. grzywny.

ECHA GŁOŚNEGO SKANDALU BUDOWLANEGO.

(as) W dniu 16 maja r. b. w sądzie grodzkim w Łodzi odbyła się sensacyjna sprawa, wytoczona przez magistrat p. C. Tyllera, spółwłaścicielowi firmy budowlanej Ch. I. Tyllera.

Tło sprawy tej było następujące: W maju ubiegłego roku magistrat rozpisal konkurs na wykończenie sześciu domów mieszkalnych na Polesiu Konstantynowskim. Po ogłoszeniu przetargu, szereg firm budowlanych, zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych, złożył swe oferty, podając w nich dokładne sumy, żądane za wykończenie domów. Między innymi złożyła również ofertę firma Ch. I. Tyller.

Wszystkie przedsiębiorstwa, które stanęły do konkursu, złożyły wadja po 70 tysięcy złotych, bądź w listach bankowych, bądź też zabezpieczenie hipoteczne. Po otwarciu kopert okazało się, że najniższą ofertę złożyła firma Ch. I. Tyller.

Gdy jednak zbadano wadium tej firmy, stwierdzono brak szacunku domu, na który firma złożyła ewikcję hipoteczną. Firma Ch. I. Tyller uzupełniła swe papiery, mimo to magistrat uznał, że wadium jest niedostateczne i postanowił z oferty tej nie skorzystać.

Z kolei najniższą ofertę złożyła firma Nestler i Ferrenbach. Magistrat firmie tej

również nie powierzył robót, postanawiając ogłosić jeszcze

dodatkowy przetarg ustny. Przetarg ten nie dał również rezultatu, wobec czego ogłoszono drugi przetarg ustny.

Tym razem najniższą ofertę złożyła lwowska firma Szeffer, która zażądała za wykończenie robót 1,801.000 złotych. Drugą z kolei była oferta firmy Izrael Tyller, która zażądała 1.888.690 złotych.

Magistrat nie powierzył firmie Szeffer robót, lecz zaprosił do siebie współwłaściciela przedsiębiorstwa Izraela Tyllera i zaproponował mu roboty z warunkiem obniżenia żądań do wysokości zaofertowanej przez lwowską firmę.

Przedsiębiorca wyraził swoją zgodę i podpisał z magistratem umowę. Wówczas firma I. Ch. Tyller, która przy pierwszym przetargu złożyła najniższą ofertę, wystosowała

skargę do urzędu wojewódzkiego. Skarga ta dokładnie opisywała przebieg przetargów magistrackich i zawierała między innymi zdanie:

„Znając zakulisowe tło tej sprawy, na zasadzie włągodnych świadków, stwierdzam, że niektórzy członkowie magistratu, mimo ogłoszonego przetargu, faworyzują pewną firmę i wiedząc, że nasza firma jest najtańsza, wobec czego najbardziej konkurencyjna, dla ułat-

Czy chcesz, czy nie chcesz płacić za niepotrzebną księgę — musisz.

(i) W uzupełnieniu naszej notatki o przymusie placenia za spis abonentów sieci telefonicznej w Łodzi, donoszą nam z kolei o następującym fakcie.

Jeden z naszych czytelników ma trzy aparaty telefoniczne — jeden w biurze oraz dwa w domu. Gdy rozsyłano wszystkim abonentom katalogi, przysłano mu do biura jedną książkę, a do domu — dwie. Oczywiście, abonent nie chciał przyjąć dwóch książek, oświadczając, że w mieszkaniu wystarczy mu tylko jeden spis. Tłumaczył przytem, że przecież nie musiałby chyba kupować 10 katalogów, gdyby miał w jednym mieszkaniu 10 apar-

tów telefonicznych, albowiem katalogi winny być przydzielane według mieszkań, a nie według ilości aparatów.

Oświadczono mu jednakże, że musi kupić dwa spisy, i że zapłaci za dwa, nawet w wypadku, gdy z jednego z nich zrezygnuje.

Wydaje się, że zachodzi tu poważne nieporozumienie, które niewątpliwie wyjaśni zarząd telefonów w Łodzi.

Z drugiej strony komunikują nam, iż niektóre katalogi mają zupełnie nieczytelny druk. Pożądane więc byłoby, aby zarząd telefonów zezwolił na zamianę takich spisów na bardziej czytelne.

Chcibywały praktyki w szkołach.

Za nieposiadanie mundurka odsyłają uczennice 8-mej klasy do domu.

(i) Przed początkiem roku szkolnego zwróciliśmy uwagę na konieczność zastosowania w szkołach pewnej redukcji wydatków, ze względu na krytyczną sytuację ludności naszego miasta. W pierwszym rzędzie chodziło o różnego rodzaju zbiórki i kwesty, o zredukowanie ilości pomocy szkolnych i t. d. W dobie tak ciężkiego kryzysu szkoła w pierwszym rzędzie, jako instytucja wychowawcza, powinna świecić przykładem dobrej zrozumiałej oszczędności.

Tymczasem donoszą nam o fakcie, który bynajmniej nie świadczy o rozumieniu przez szkoły swych obowiązków. W jednej ze szkół łódzkich uczennice klasy 8-ej odsyłane są do domu, jeśli nie noszą przepisowych mundurków szkolnych, lecz przychodzą na lekcje w zwykłych, czarnych sukienkach.

Nie dziwilibyśmy się, gdyby taki rygor wprowadzono w niższych klasach, choć i w tym wypadku musiałoby wywołać to pewne zastrzeżenia. Rodzice uczniów i uczenie przeżywają niejednokrotnie tragedję, gdy zbliża się okres roku szkolnego. Wydatki rosną nieopornie, zaś wydatek na mundurki szkolny nie jest bynajmniej drobny. Ale gdy dzieje się tak w stosunku do uczniów i uczennic klasy ósmej, zakrawa to już na skandal.

Uczniowie i uczennice ostatniej klasy pozostaną w murach szkolnych jeszcze kilka miesięcy zaledwie. Czy widzą ludzi

może sobie pozwolić w obecnych czasach na sprawienie kosztownego mundurka na kilka tylko miesięcy? Czy nie jest wskazane, aby uczniowie i uczennice 8 klasy, którzy mundurków nie posiadają, byli od obowiązku tego zwolnieni, właśnie ze względu na panujący kryzys?

Wielce pożądanę jest, aby kuratorium okręgu szkolnego zainteresowało się temi sprawami i wydało odpowiednie zlecenia dyrekcjom szkół, by w okresie kryzysu pamiętały o koniecznych oszczędnościach i nie stosowały restrykcji w stosunku do uczniów lub uczennic, nie mogących pozwolić sobie na taki wydatek.

Przy tej okazji należy w kilku słowach wspomnieć jeszcze o jednym fakcie. Jak zaznaczyliśmy powyżej, szkoła prócz tego, że jest instytucją nauczającą, jest też instytucją wychowawczą. Wychowanie szkolne musi być jednak najbardziej racjonalne i właściwe.

A tymczasem donoszą nam, że w jednej ze szkół żeńskich za jakies drobne przewinienia stawia się uczennice klasy 8-ej, będące bezpośrednio przed egzaminami dojrzałości, do kąta.

Śmiemy wątpić, czy taka metoda wychowawcza jest skuteczna, czy nie wywołuje wręcz niepożądanę reakcji. Niewątpliwie i tą sprawą zainteresuje się kuratorium, jako zwierzchnia władza szkolna.



wienia przeprowadzenia celów ukrytych chcieli nas za wszelką cenę się pozbyć".

Pozatem skarga zawierała jeszcze szereg innych zwrotów, w ostrej formie, piętnujących postępowanie magistratu.

Urząd wojewódzki w sprawie tej przeprowadził szczegółowe dochodzenie. Jednocześnie również magistrat, którego zaznajomiono z treścią skargi, uczuł się nią dotknięty i wystąpił przeciwko firmie Ch. I. Tyller na drogę sądową.

Rozprawa, jak zaznaczyliśmy na wstępie, odbyła się w sądzie grodzkim w dniu 16 maja r. b. i wywołała w Łodzi kolosalne zainteresowanie. Na rozprawę tę wezwano szereg świadków, którzy wskazywali na to, że firma Izrael Tyller istotnie była przez magistrat faworyzowana.

Sąd, po zapoznaniu się z całym materiałem, wydał wyrok, w którym zaznaczył, że, nie wnikając w istotną treść skargi, za obraźliwe zwroty, skierowane pod adresem magistratu, skazuje p. C. Tyllera na grzywnę w wysokości 400 złotych.

P. C. Tyller złożył skargę apelacyjną.

Wczoraj sprawa powyższa znalazła się na wokandzie wydziału odwoławczego łódzkiego sądu okręgowego.

Występujący w imieniu magistratu adwokat Piotr Kon prosił o zatwierdzenie wyroku pierwszej instancji.

Mecenas Fichna, występujący w imieniu p. Tyllera, w dłuższym przemówieniu dowodził, że w skardzie, złożonej urzędowi wojewódzkiemu nie można się dopatrzeć żadnego czynu przestępczego. Mec. Fichna uważa bowiem, że p. Tyller spełnił swój obywatelski obowiązek, zawiadamiając urząd wojewódzki o gabinetowych konferencjach w magistracie i niedopuszczalnych formach przetargów. W konkluzji obrońca, powołując się na szereg świadków, którzy odsłoniли kulisy robót magistrackich, prosił o uniewinnienie p. C. Tyllera.

Sąd odbył dłuższą naradę i w rezultacie zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

„Miss Polonia“ Zofja Batorycka



Najpiękniejsza
Kobieta Polski

używa stale do twarzy i rąk kremu „Neige de Fleurs-Kwiat śnieżny“, który działa cudownie na upiększenie cery.

Wszędzie do nabycia

Dr. Ludwik FALK

POWRÓCIŁ.
choroby skórne i weneryczne
NARWOT Nr 7 — telefon 128-07.
Od 10-12-ej i od 5-7-ej.

Lekarz-dentysta F. Horowicz-Kopciowska powróciła.

Przyjmuje od 11-2-ej i od 4-7-ej.
Moniuszki Nr 5, tel. 106 83

TEATR MUZYKA / ZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś we wtorek, w czwartek i w piątek sztuka Andrzeja Marka „Pieśnarze Ghetta”

Jutro w środę raz jeszcze jeden na żądanie publiczności barwne, wesołe widowisko Szekspira „Co chciecie” w niezrównanej inscenizacji dyr. K. Borowskiego.

Bilety w kasie zamawiań, Traugutta Nr. 1 W sobotę premiera „Świętego gaju” — świetnej komedji znakomitych autorów „Ladnej historii Fiers’a i Caillavet’a, pełnej humoru ciekawej satyry społecznej i dyskretnie pikantnej. Sztukę tę reżyseruje dyr. K. Borowski.

TEATR KAMERALNY

Dziś we wtorek, w czwartek i w piątek w dalszym ciągu bawi i zaciekawia widzów wesoła sensacja Hoodges’a i Percival’a „Hau Hau” w wybornej interpretacji Michała Znicza, Niedziałkowskiej, Sucheckiej, Brodniewicza, Chróścickiego, Grolickiego, Kempy, Szuberta, Warchałowskiego i reżysera sztuki Z. Ziemińskiego

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)

A zatem w środę o godz. 8.15 wieczorem Łódź będzie miała okazję podziwiać przepiękną operetkę Pawła Abrahama, graną na wszystkich scenach europejskich z olbrzymim powodzeniem p. t. „Wiktorja i jej huzar”

TEATR „COCTAIL”

Tłumy publiczności, nastroj przemiły, świetni wykonawcy — oto walory widowiska „Więcej zapraszamy”. Oprócz znakomitej pary Halamy i Parnela (fascynujące tango) gorąco oklaskiwani są: Mankiewiczówna, Xsenia Grey, Czacharska, Jankubińska, Szatkowski, Izykowski, Sney ora przyjmowany entuzjastycznie nowo pozyskany na kilka występów świetny humorysta Bronowski w satyrach i piosenkach. Balet Tacyany Wysockiej, Przy pulpicie dyr i kompozytor Zygmunt Białostocki, Codziennie 2 widowiska o godz. 8-iej i 10-iej wieczorem Kasa zamawiań Grand-Cafe, ul. Piotrkowska Nr. 73.

OSTATNIE ZAPISY DO L.S.D.

ORAZ NA SPECJALNY KURS DYKCYJ. Wczoraj rozpoczęły się zajęcia w szkole dramatycznej wykładem inauguracyjnym dyr. K. Borowskiego. Osoby, które pragną jeszcze się zapisać, mogą to uskuteczyć w poniedziałek, środy i piątku w godz. 5-7 wrecz. w Teatrze Miejskim (ul. Cegielińska). Równocześnie przyjmowane są zapisy na specjalny kurs dykcji i estetycznego wygłaszania. — Późniejsze zebranie kursu odbędzie się w czwartek, dnia 8 b. m. o godz. 5 po poł. w Teatrze Miejskim.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

21-go dnia ciągnięcia V klasy 23-ciej loterii państwowej.

Table with lottery results for various prize classes (Zł. 50.000, Zł. 3.000, Zł. 2.000, etc.) and a 'STAWKI' section.

Advertisement for Dźwiękowy Teatr Świetlny CASINO, featuring Georges Milton and Micky w Meksyku.

Oszukiwał swoich współników Sąd skazał Krawczyńskiego na 1 rok więzienia.

(as) W łódzkim sądzie okręgowym od czwartku ubiegłego tygodnia toczyła się sprawa o nadużycia w firmie samochodowej „Krawczyński i S-ka”.

Na rozprawie sądowej Krawczyński nie przyznał się do winy i twierdził, że współnicy bezpodstawnie go oskarżyli.

W hotelu i za kulisami.

HAU-HAU.

Komedja w 4 aktach P. Hoodges’a i J. Sercval’a w Teatrze Kameralnym.

Zapewne nikt z nas nie wątpi, iż mikroskopijny włos kobiecy może spowodować czasem komplikacje dramatyczne.

strawny, ale „zaprawiony” Dickensem może stać się całkiem apetyczny. I w spekulacji tej wcale się nie omylili, tworząc rzecz pełną życia i humoru.

Pierwszy akt jest par excellence dickensowski. Zostajemy wprowadzeni do willi niejakiego pana Bullivanta.

Promieniem słońca w tym domu zasuszonych mamutów jest wnuczka p. Bullivana — Wirginja.

dobry jak anioł, a jeśli kogo skrzyczy i zbeszta, czyni to tak pocziwie, iż nikt z tego tytułu doń żadnej pretensji nie ma.

A teraz wyobraźmy sobie tego starca, który ledwie się porusza i który często wieczorem zasypia ze zmęczenia w połowie mówionego zdania.

Okazuje się, że współzycie Dickensa i Wallace’a na odpowiedzialnej glebie

może wydać owoce soczyste, jeśli w proporcji dickensizmu do wallacizmu zachowany będzie umiar artystyczny.

Owo milieu jest specyficznie angielskie; angielski jest zarówno ten przysłowiowy kominek, jak i ci lokaje siwi i, zda się, już nadający się tylko do domu starców.

Zmiana ustroju społecznego

będzie nieuniknionym skutkiem obecnego kryzysu gospodarczego. Jedno państwo i jeden naród nie podola temu zadaniu

ROZMOWA z b. PREMIEREM, p. J. MORACZEWSKIM.

(i) Onegdaj bawił w Łodzi I premier i b. minister Jędrzej Moraczewski. Korzystając z tej okazji, zwrócił się do niego prosząc o wypowiedzenie się w sprawie kryzysu.

— Trudno dziś mówić o kryzysie — oświadczył b. minister Moraczewski. — To, co obserwujemy obecnie na świecie nie jest już kryzysem gospodarczym. O kryzysie można mówić, gdy naprz. czołowiek zachorował, lecz po zażyciu pewnych leków czuje się lepiej i wreszcie wraca do zdrowia. Lecz z tego kryzysu, który panuje obecnie na świecie, społeczeństwo nie wyzdrowieje. To nie jest bowiem kryzys, lecz śmiertelna choroba. Ginie ustrój, w którym wychowaliśmy się, którego kategorjami nauczyliśmy się myśleć tak dalece, że nie umiemy już myśleć inaczej.

— Początki załamania obecnego ustroju sięgają czasów wojny światowej. Przypomnijmy sobie gospodarke, jaką uprawiali wojska okupacyjne w Polsce a szczególnie w Łodzi. Rabowano wówczas wszystko. Surowce, kłamki od drzwi, każdy kawałek miedzi i każdą maszynę, która im się mogła przydać. Był to rabunek własności prywatnej, a dokonywany był na rozkaz tych, którzy wszyscy, cały świat uważał za rzeczników i obrońców prawa prywatnej własności. Istnieją więc okoliczności i sytuacje, gdy prawo prywatnej własności przestaje istnieć, a to oznacza załamanie się ustroju.

— Dziś żyjemy w czasach, gdy czuć już w powietrzu tę zmianę ustroju. Pomyślmy sobie do czego doprowadził kryzys. Ekonomisci, ministrowie skarbu, myślą o tem co począć z 20 milionami ludzi, którzy przyzwyczaili się do pracy, którzy chcą pracować, a dla których pracy nie ma. Wszystkie mózgi na świecie myślą nad tem zagadnieniem i nie znajdują wyjścia z sytuacji. A z tego wysnuć musimy wniosek, jasny i logiczny, że ustrój który nie może dać pracy 20 milionom ludzi ginącym z głodu, nie jest odpowiednim ustrojem.

Żyjemy w epoce wielkiego bezrobocia. Co się z tego wykluje, zobaczymy w przyszłości. Są ludzie, którzy zawsze muszą znaleźć winowajcę w tym, kto stoi u władzy. Kto jest winien, że w Polsce jest źle? Oczywiście — rząd. Prosta i nieskomplikowana odpowiedź, którą znajdują sobie ludzie.

Gdy ich się pyta dlaczego składają winę na rząd — odpowiedź bywa niemal natchmiastowa: „Mielśmy dobre lata, rok 1928 i 1929. W roku 1928 nadwyżka budżetu wynosiła 700 milionów złotych. Trzeba było wówczas schować te

pieniądze na „czarną godzinę“, by, gdy przyszedł zły rok 1931 obrócić je na roboty publiczne i zatrudnienie bezrobotnych“.

Odpowiedź pozornie logiczna. Ale tylko pozornie. Nikt nie zdaje sobie bowiem sprawy, że obrót pieniędzy w państwie wynosi tylko półtora miljarda złotych. Czy można sobie wyobrazić, co stałoby się, gdyby połowę całego obrotu pieniężnego schowano do kas pancernych na „czarną godzinę!?! Wówczas to, co przeżywamy w roku 1931 stałoby się już w roku 1929. Przecież to jasne i zrozumiałe. Ale wówczas ludzie wysuwają inny argument. „Nie trzeba było bynajmniej tych pieniędzy chować. Trzeba było udzielić je w formie krótkoterminowych pożyczek, by odebrać je w czasie kryzysu“.

Czy jednak w czasie kryzysu można od kogoś coś odbierać? Ziemiaństwo winne jest państwu setki milionów złotych. Czy można te pieniądze odebrać obecnie? Wykluczone, albowiem i ziemiaństwo w czasach kryzysu nie ma pieniędzy.

— Co spowodowało załamanie się walut w szeregu krajów?

— I to również jest dowodem walenia się obecnego ustroju. Na czem bowiem oparty jest ustrój obecny, jak nie na złocie? A cóż ze złotem się stało? Skupiło się w dwóch państwach, we Francji i Ameryce, które dziś są bankierami świata. Niema już dziś niezależnych. Wszystkie państwa są w mniejszym lub większym stopniu gospodarczo zależne od Francji lub Ameryki.

Ameryka zaproponowała moratorium długów wojennych. Zdawało się, że gdy w ciągu roku nie będzie się płacić długów, kryzys zostanie złagodzony. A czy polepszyło się? Francja, pragnąc zabezpieczyć się przed zbrojeniami Niemiec zaczęła gwałtownie upominać się o zwrot pożyczek krótkoterminowych

udzielonych Anglii, Szwecji, Holandji dla... Niemiec. Gdy przed Niemcami stało widmo krachu, Francja zgodziła się na przepisanie krótkoterminowych pożyczek na długoterminowe, jednakże pod warunkiem, aby Niemcy zobowiązali się nie występować przez ten okres zbrojnie przeciwko Francji i Polsce. Niemcy odmówili. Odmówili, choć groziło to im katastrofą finansową. Ale stąd płynie dla Polski pierwszorzędne ostrzeżenie polityczne, że Niemcy nie wyrzekły się chęci zbrojnej agresji w stosunku do Polski. I Francja zaczęła gwałtownie ściągać pożyczki, a to wywołało krach waluty angielskiej i krach walut krajów północnych.

— Autorytet złota już nie istnieje. A pierwszym krokiem życia gospodarczego będzie niewątpliwie zmiana pieniądza. A zmiana pieniądza to jest zmiana ustroju. Nie należy się ludzi, że bolszewicy zdołali przeprowadzić zmianę ustroju społecznego. Są to tylko pozory. Ich rewolucja zatrzymała się przed potęgą złota. Zrozumieli oni, że zmiana ustroju społecznego nie jest rzeczą tak łatwą, jak zmiana ustroju politycznego. I po pewnym czasie powrócili do waluty złotej. Więc jeśli nie zdołali zważyć złota, to nie można tego nazwać pełną zmianą ustroju społecznego.

— Jak p. minister wyobraża sobie zmianę pieniądza?

— Nie wiem, jaką drogą pójdzie świat i co wybierze. Jeśli pójdzie drogą ustroju socjalistycznego, to walutą będzie jednostka pracy, obliczona w godzinach mechanicznych. Nie trzeba się będzie wówczas targować o płacę. Tyle a tyle koni mechanicznych i taka zapłata. Kto tego nie uczyni, chcąc wprowadzić ustrój socjalistyczny — może tyśiące ludzi mordować, a jednak ustroju społecznego nie zmieni.

— Powiedziałem, że nie wiem jaką drogą pójdzie świat. Być może, że wy-

bierze inny ustrój nie socjalistyczny. A w tym wypadku walutą będzie pieniądz hipoteczny, czy towarowy, wszystko jedno jaki — ale już nie pieniądz złoty.

— Czy każde państwo może samo przeciwdziałać kryzysowi, czy też konieczne jest porozumienie?

— Jedno państwo i jeden naród nie zrobią nic. Dla ratowania świata konieczne jest porozumienie międzynarodowe. Jest ono konieczne i z całą pewnością nastąpi. Wprawdzie okres przejściowy będzie bardzo trudny. Ale ja bym poszedł dalej. Uważam, że państwo musi otrzymać prawo wzięcia pod swój zarząd fabryki, które dalej redukują robotników. Nie będzie to oczywiście likwidacja kryzysu, ale przetrwanie, do czasu tych zmian na świecie, jakie muszą nastąpić. Sum.

Obstrukcja, zła funkcja trawienia, rozkład i fermentacja w jeltach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, pierśiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa.

W. MANDA
PIOTRKOWSKA 127.

DAMSKIE
MĘSKIE
DZIECIENNE

OBUWIE

JAKOŚĆ NAJPRZEDNIEJSZA!

CENY ZNIŻONE!

NOWOŚCI PRZEPIĘKNE!

WIELKI WYBÓR!

Reperujemy wszelkie obuwie STARANNIE i szybko!

ODRODZENIE

Wedł. nieśmiertelnego dzieła

TOLSTOJA

główni wykonawcy:

LUPE VELEZ i JOHN BOLES.

niedoleństwa, godny jest najwyższego szacunku dla swej spokojnej roztropności i przewidującej ostrożności.

I chcemy zwrócić uwagę na jeszcze jeden, być może drobny, lecz bardzo znamienny szczegół. Gdy przestępca wreszcie zdemaskowany zostaje w domu Bullivanta, ten wyrzuca go, lecz nie oddaje w ręce policji. Bo ten prawdziwie angielski dżentelmen uważa swój „home, swe domowe ognisko, za coś tak świętego, iż splamiłby je gdyby w jego progach został pozbawiony wolności gość, chociażby nawet notoryczny przestępca; dlatego też złodziej djamentu zostanie aresztowany dopiero po opuszczeniu do mu Bullivanta. Mała rzecz, lecz jakże charakterystyczna dla mentalności angielskiej i dla obyczajowego sztuki.

Reżyserja p. Ziemińskiego trafnie poszła po linii jaknajwiększego uplastycznienia scenicznego tła. Reżyser starał się o stworzenie takiej atmosfery, aby, rozgrywające się w niej wypadki natury kryminalnej, nie nadały sztuce

piętna scenarjusza sensacyjno - detektywne; trzeba przyznać, iż p. Ziemiński problem ten rozwiązał udanie. Dickens górował nad Wallacem, co, oczywiście, sztuce wyszło na pożytek.

Bohaterem wieczoru był p. Znicz, jako Bullivant czyli „Hau-hau“. Ten świetny artysta stworzył tym razem typ jowialny, poczciwy, pełen dobroci i ciepła. Dotychczas p. Znicz dawał postaci raczej zimne i pełne flegmy; teraz dowiódł nam, że talent jego ma skalę szeroką i że potrafi sprawiać radosne niespodzianki. Podejście p. Znicza do „Hau-hau“ jest dość nieoczekiwane, jeśli wziąć pod uwagę jego dotychczasowy styl gry. Artysta intuicyjnie wyczuł, iż chapliniada odebrałaby Bullivantowi ciepło na rzecz śmiechu zmechanizowanego. Poszedł więc po linii czysto dickensowskiej, tworząc typ staruszka — zrędy, o złotym sercu, rozkosznej chytrkości, rozbrajającej przebiegłości i niesamowitej wprost gadatliwości. Bullivant gadał i gadał, nieprzymierzając, jak ta żona w piosence

Krukowskiego. Taka błyskawiczna gimnastyka językowa, która wywołuje na widowni eksplozje śmiechu, a jednocześnie oszałamia publiczność potokiem słów — należy do najtrudniejszych zadań aktorskich; p. Znicz wypełnił je z niezwykłą łatwością i lekkością. A tu trzeba było jeszcze pamiętać, iż Bullivant jest dżentelmenem niesłychanie drobnostkowym, iż nietylko ustawicznie mówi, lecz i jednocześnie uwagę jego pochłaniają najdrobniejsze i najpowszedniejsze sprawy dnia. Wciąż wymyśla, wciąż ma do kogoś pretensje i wciąż zajęty ma umysł jakimś głupstwami. Bullivant poprostu nie odróżnia rzeczy w pewnej względności epokowych od domowo-gospodarskich. I właśnie na tym polega komizm całej postaci i całej sztuki. Ta komedia ma humor, ale nie ma dowcipu, śmiejemy się nie z ostrości powiedzeń, lecz z niewspółmierności traktowania ludzi, rzeczy, faktów i sytuacji. Gdy Bullivant załatwia sprawy które dla trzech osób decydują o ich losie, okazuje się, iż niemniej waż-

ne są jego nocne pantofle lub też jego gąbka. Wogóle przy każdej okazji autorzy doprowadzają sytuacje do absurdu. P. Znicz te wszystkie ważne momenty roli uwypuklił w pracowitej drobnostkowej analizie Bullivanta, oddanej w formie pogodnej scenicznej groteski z tendencją do podkreślenia komediowości postaci.

Z pozostałego zespołu wyróżnić się godzi p. Grolickiego, który stworzył ka-pitalny w wyrazie, ruchach i masce typ lokaja Ruddocka i p. Ziemińskiego, jako przemilęgo Ernesta.

P. Niedziałkowska była pełną wdzięką i uroku Wirginją, ciekawy był p. Brodniewicz jako Jarois, sympatycznie zareprezentowała się nowozaangażowana aktorka p. Suchecka, (pokojuśka Zuzia), staranny był p. Szubert w nieodpowiadającej mu roli pasera.

Gustowne, pełne „przytulności“ i ciepła, wewnątrz willi Bullivanta stworzyła p. Węgierkowska.

W. POLAK



Dzisiaj powtórzenie premjery!

DOLORES DEL RIO

w monumentalnym arcydziele dźwiękowym osnutym na tle słynnej powieści „Ewangelina” p. t. „ANIOŁ MIŁOŚCI” DOLORES DEL RIO

śpiewa najnowszą piosenkę Al Jolsona

Pocz. o godz. 4 po poł. W sob. i niedz. o g. 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Tomaszów - Mazowiecki.

TOMASZÓW POWIATEM?

Usilne starania wszelkich czynników w kierunku utworzenia powiatu w Tomaszowie będą uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Jak słyhać, z dniem 1 kwietnia 1932 roku ma być utworzony powiat spalski z siedzibą w Tomaszowie, do którego włączona ma być część powiatu brzezińskiego i rawskiego.

O PROLONGATE KONCESJI PIOTRKOWSKIEJ ELEKTROWNI.

Wczoraj wyjechała do województwa delegacja, która zgodnie z postanowieniem komisji elektryfikacyjnej założyć ma opnię urzędu wojewódzkiego w sprawie prolongaty koncesji piotrkowskiej elektrowni o 10 lat.

Stanowisko władz wojewódzkich będzie najpewniej przychylnie.

NIE BYŁO NADUŻYĆ W WYDZIALE OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Sprawa rzekomych nadużyć dokonanych przez wydział opieki społecznej przy tutejszym magistracie przy wydaniu talonów żywnościowych bezrobotnym została po przeprowadzeniu dochożenia przez sędziego śledczego umorzona.

REDUKCJA W KASIE CHORYCH.

W tutejszej powiatowej Kasie chorych przeprowadzona została niewielka redukcja urzędników, którzy zostali zwolnieni w tym miesiącu po 3 miesięcznym wypowiedzeniu.

Utraciło pracę 4 urzędników.

KOSZT UTRZYMANIA RODZINY ROBOTNICZEJ.

Koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4-ch osób, wynosi obecnie zł. 4.75 dziennie. W zestawieniu z miesiącem ubiegłym wzrósł koszt utrzymania o 2 proc.

URUCHOMIENIE NOWEJ STACJI TELEFONICZNEJ.

Nowa stacja telefoniczna o kablach podziemnych została już uruchomiona. Wielkie znaczenie ma skasowanie powtórnego wydzwaniania, do którego był dotychczas zobowiązany abonent: obecnie czyni to stacja.

Piotrków Trybunalski.

ZJAZD STRAŻY POŻARNYCH.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Piotrkowie zjazd straży pożarnych z całego powiatu piotrkowskiego.

W zjeździe wzięły udział ochotnicze straże pożarne z 15-tu miasteczek i wsi. Na placu straży ogniowej odbyły się w godzinach popołudniowych ćwiczenia w obecności zarządu piotrkowskiej straży i zaproszonych gości.

ZŁODZIEJE NIE PRÓŻNUJĄ.

Pracownikowi P.K.P. Franciszkowi Adamczykowi, zamieszkałemu w Zbąszynie, skradziono z kieszeni na halach targowych zegarek, wartości 100 zł.

Przed gmachem urzędu pocztowo-telegraficznego pozostawił swój rower na kilka minut K. Prejzerowicz. Po powrocie z urzędu roweru już nie było.

DYPLOMATKA.

Wyobraź sobie, — zwierza się pani Zosia swej przyjaciółce, — że przyłapałam swego męża jak całował naszą pokojówkę! Zmusiłam go do kupienia mi tytułem odszkodowania nowego futra.

— Mam nadzieję, — odpowiada przyjaciółka, — że po takim wypadku zwołałaś natychmiast pokojówkę?

— Chwilowo jeszcze nie, gdyż potrzebny mi jest również nowy kapelusz...

Nadużycia w „Polskim Lloydzie”

Urzędnik tej firmy skazany na 9 mies. więzienia

W maju r. b. do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga oddziału łódzkiego sp. akc. „Polski Lloyd”. Firma ta donosiła o przywłaszczeniu 50 do larów, wysłanych listem wartościowym do firmy belgijskiej M. Natural, La Coultrre et C-ie w Brukseli. List ten został wysłany w dniu 19 maja r. b. Firma belgijska otrzymała go, jednakże okazało się, że zamiast pieniędzy, znajdowały się w nim cztery arkusiki papieru.

Firma M. Natural zawiadomiła o tem listownie „Polski Lloyd”, który z kolei wystosował skargę do urzędu prokuratorskiego. Podejrzanie padło początkowo na jednego z urzędników poczty łódzkiej. Wkrótce ustalono jednak, że ów urzędnik nie wyjął pieniędzy i że czynu tego dokonał pracownik „Polskiego Lloyd” Randmer.

Randmer był ekspedjentem łódzkiego oddziału „Polskiego Lloyd”. Gdy otrzymał od dyrektora firmy p. Wincentego Lewensztajna polecenie wysłania do Belgii listu z pieniędzmi, podjął pie-

niadze w kasie i zabrał je dla siebie, natomiast do koperty włożył kilka arkusików papieru.

Gdy list nadszedł do Brukseli, miał zupełnie nienaruszone pieczęcie, co świadczyło o tem, że na pocztę pieniędzy nie wyjęto, lecz uczyniono to już wcześniej.

Policja, w wyniku przeprowadzonego dochodzenia, aresztowała Randmera. Wczoraj stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Jasinowskiego i Taubenszłaka. Oskarżał prokurator Kozłowski.

Oskarżony na sprawie nie przyznał się do winy i twierdził, że nie wyjmował pieniędzy z listu.

Sąd oparł się jednak na zeznania świadków i wynikach dochodzenia policyjnego i po wysłuchaniu przemówienia prokuratora wydał wyrok, mocą którego Randmer został skazany na dziewięć miesięcy więzienia.

Przeciw przedłużaniu koncesji na kolejki dojazdowe.

W związku z wniesieniem przez towarzystwo łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolei dojazdowych poda-

nia do ministerstwa komunikacji w sprawie uzgodnienia terminu trwania koncesji dla wszystkich posiadanych przez nich linii — przedstawiciele magistratu w osobach pp. wiceprezydenta St. Rapalskiego i naczelnika wydziału przedsiębiorstw miejskich — inż. J. Brzozowskiego interwenjowali w ministerstwie komunikacji i ministerstwie spraw wewnętrznych.

Zaznaczyć należy, że koncesja wydana w roku 1907 na linie: Łódź — Zgierz, Łódź — Pabjanice, Łódź — Aleksandrów i Łódź — Konstantynów upływa w 1949 roku, podczas gdy dla linii zbudowanych na zasadzie koncesji z 1913 roku termin upływu koncesji nie jest jeszcze ściśle określony, w każdym razie przekracza 1990 rok. Ministerstwo komunikacji skłonne jest ujednostajnić te terminy, przedłużając o kilkanaście lat trwanie koncesji z roku 1907.

Przy obecnym jednak stanie rzeczy i wzajemnym stosunku istniejących u nas towarzystw transportowych: kolei elektrycznych łódzkich i kolei dojazdowych, przedłużenie koncesji z 1907 roku przedłużałoby stan kolidujący z interesami ludności zamieszkującej przedmieścia, a więc przeważnie ludności niezamożnej, która chcąc dostać się do śródmieścia, zmuszona byłaby i nadal do korzystania z tramwaj obydwu towarzystw, co połączone jest z większymi wydatkami i ze stratą czasu. Z tych względów wychodząc magistrat stara się przeciwdziałać jakemukolwiek przedłużeniu koncesji. Gdyby jednak ministerstwo komunikacji zdecydowało przedłużenie tej koncesji, magistrat starać się będzie o zmianę warunków koncesji przez uwzględnienie interesów mieszkańców przedmieść, zmuszonych ponosić większe ciężary opłat za przejazd w granicach miasta.

Przedstawiciele miasta złożyli w ministerstwie komunikacji i ministerstwie spraw wewnętrznych memoriały, wyczerpujące, motywujące ten punkt widzenia miasta. Następnie delegacja przyjechała przez p. ministra przemysłu i handlu w sprawach miejskich, dotyczących wydziału przedsiębiorstw miejskich.

Pabjanice.

DALSZE ZGŁOSZENIA.

W związku z apelem grodzkiego podkomitetu niesienia pomocy biednym w Pabjanicach o opodatkowanie się na czas kryzysu, komisja finansowa podkomitetu otrzymuje szereg zgłoszeń, które wykazują, że przeprowadzono już liczne uchwały, mocą których różne ugrupowania postanawiają płacić pół procent miesięcznie od pobieranych uposażeń.

Poza nauczycielstwem i lekarzami uchwały takie przeprowadzili pracownicy Banku Ludowego, komunalne kasy oszczędności, pracownicy kasy chorych, magistratu, firmy Krusche i Ender, policja państwowa, pracownicy inspekcji szkolnej oraz robotnicy fabryk.

Większe firmy nie tylko, że popierają opodatkowanie się pracowników, ale ze swej strony zobowiązują się do płacenia dodatkowego procentu od wszystkich wyplat pracowników umysłowych i fizycznych.

Komitet przypuszcza na podstawie dotychczasowych zgłoszeń, że oprocentowanie się wszystkich pracowników zapewni mu stały dochód, który pozwoli na opracowanie dokładnego budżetu na całe półrocze.

ZAMKNIĘCIE WYSTAWY.

W dniu wczorajszym zamknięta została wystawa towarzystwa krajoznawczego, obejmująca prace mistrza Bolesława Nawrockiego i jego uczniów oraz działu etnograficznego z powiatu łaskiego ze zbiorów muzealnych towarzystwa.

Wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem. W ciągu 8 dni zwiedziło ją trzy tysiące osób.

DELEGACJA W MINISTERSTWIE.

W dniu wczorajszym bawiła w Warszawie delegacja stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, która złożyła p. ministrowi spraw wewnętrznych memoriał skierowany przeciwko podatkowi inwestycyjnemu. Po zapoznaniu się z treścią sprawy p. minister przyobiecał załatwić sprawę podatku inwestycyjnego przychylnie dla właścicieli nieruchomości.

P. W. CYKLISTÓW.

Pabjanickie towarzystwo cyklistów postanowiło zorganizować sekcję kolarską przysposobienia wojskowego.

Kandydaci otrzymają od towarzystwa broń, umundurowanie. Zapisy przyjmie członek zarządu p. Popa (Bank Ludowy, ul. Pułaskiego 8) w godzinach od 13 do 15 min. 30.

STUDJUM DLA KSIĘGOWYCH PRZY WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ.

Z inicjatywy i staraniem związku księgowych woj. łódzkiego, z dniem 2 października r. b. uruchomione zostało przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi specjalne Studium dla Księgowych, zrzeszonych w czterech łódzkich Związkach pracowników Handlowych i Przemysłowych, a m. w Związku Księgowych woj. łódzkiego, — w Związku Handlowców Polskich, — w Stow. Wzaj. Pomocy pracown. Handlowych Chrześcijan i w Związku pracown. Handlowych, Biurowych i Przemysłowych. — Celem Studium jest pogłębienie wiedzy zawodowej księgowych. Na wspomniane Studium przyjętych zostało 93 członków wymienionych Związków

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med.

Edward Ziegler

Choroby dzieci

Andrzeja 24, tel. 162-15

powrócił.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Wkrótce w kinie „SPLENDID”

MARY GLORY

jako

Sekretarka osobista

nauczy jak należy wykonywać prace związane z tą poważną funkcją i co czynić wypada, by zadowolnić swego dyrektora.



Nowy podatek dochodowy.

Fragmentaryczne informacje o projektach ustaw podatkowych obiegły już prasę i znane są także naszym czytelnikom. Obecnie w systematycznym zestawieniu podamy całość zamierzonych reformy.

I. PODATEK DOCHODOWY.

Ta część reformy jest bodaj najbardziej znana. Składają się na nią projekty dwóch odrębnych ustaw, jednej, nowelizującej ogólną ustawę o podatku dochodowym i drugiej — wprowadzającej nadzwyczajny dodatek do podatku dochodowego czyli t. zw. potocznie „podatek kryzysowy“.

Zmiany wprowadzane przez nowe ustawy dotyczą kwestji tantjem oraz podatku dochodowego od uposażeń.

Jak wiadomo, obowiązująca ustawa o podatku dochodowym zna specjalny podatek od tantjem, przekraczających 1500 zł., podatek ten pobiera się w wysokości 50 proc. stawki przypadającej od otrzymanego z tantjemu dochodu. Według dotychczasowego określenia za tantjeme uważano wynagrodzenie procentowe, wypłacane osobom nie biorącym stałe czynnego udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwa, a należącym do składu zarządu, rad, komitetów nadzorczych i komisji rewizyjnych.

Obecnie wprowadzona zostaje zmiana, która znacznie rozszerza to pojęcie tantjemu; za tantjeme bowiem uważać się będzie wszelkie wynagrodzenie osób należących do wymienionych przez nas organów firm, prócz stałych, periodycznych i zgóry określonych poborów z tytułu stałego zatrudnienia w przedsiębiorstwie. W ten sposób wszystko, co otrzymuje członek zarządu, rady, komitetu i komisji rewizyjnej, spółki akc. czy spółki z ogr. odpowiedzialn. — oprócz stałego uposażenia — będzie podlegało podatkowi od tantjemu.

Odpadł warunek, aby chodziło o osoby niebiorące czynnego udziału w kierownictwie przedsiębiorstwa. — Jak widzimy — rozszerza się pojęcie tantjemu nadzwyczajnie. Co więcej, nawet stałe uposażenie odnośnych osób, o ile jest określone w formie procentowej podlega pod. od tantjemu. Jest to już bezsprzecznie za daleko idące ujęcie.

Druga zmiana dotyczy ma podatku od uposażeń, który dotąd obliczany był — jak wiadomo — według stawki, odpowiadającej tylko wypłacie w danym przedsiębiorstwie. Obecnie wprowadzono na zostaje kumulacja wszystkich dochodów od uposażeń danego pracownika.

Technika poboru tego podatku ma być następująca. Osoby, otrzymujące pobory służbowe u kilku przedsiębiorców winny po upływie roku uścić dodatkowo tytułem pod. dochodowego różnice, pomiędzy kwotą przypadającą od łącznego rocznego wynagrodzenia, a kwotą wpłaconą przez poszczególnych pracodawców. Kwotę odnośną należy wpłacić w 4 ratach: w styczniu, kwietniu, lipcu, październiku (15 każdego z tych miesięcy). Przy wpłaceniu pierwszej raty należy złożyć także obliczenie. Wymiar z urzędu następuje, o ile pracownik nie złoży zeznania.

Wobec tego, że procedura jest bądź

co bądź skomplikowana — należałoby zwoinic od kumulacji dochody, które łącznie nie przekraczają pewnej granicy.

Nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego zawiera dwie skale.

Pierwsza odnosi się do ogólnego podatku dochodowego. Tutaj pobierać się ma w stosunku do ustalonego dochodu

Przy dochodzie pona d:	
1 500 do 3 600 zł	— 0,5 proc.
3 600 do 10 000 zł	— 1 „
10 000 do 60 000 zł	— 2 „
60 000 do 160 000 zł	— 3 „
160 000	— 4 „

Natomiast przy dochodach od uposażeń skala wygląda jak następuje.

ponad 2 500 zł do	
3 600 zł do 10 000 zł	— 1 „
10 400 zł do 60 000 zł	— 2 „
60 000 zł do 80 000 zł	— 3 „
80 000 zł do 104 000 zł	— 4 „
104 000 zł do 144 000 zł	— 5 „
144 000 zł do 184 000 zł	— 6 „
184 000 zł do 200 000 zł	— 7 „
200 000 zł do 220 000 zł	— 8 „
220 000 zł do 250 000 zł	— 9 „
250 000 zł	10 proc. wypłacanego wynagrodzenia.

Kwoty te rozumieją się w stosunku rocznym, czyli miesięcznie potraca się 1/12. Jak widzimy — porównując obie skale — dochody obydwu kate-

gorji do 60.000 złotych rocznie są mniej więcej jednakowo potraktowane; powyżej tej granicy obciążenie dochodów z uposażeń służbowych jest znacznie dotkliwsze i dochodzi aż do 10 proc. podczas gdy najwyższe opodatkowanie dochodu fundowanego wynosi 4 proc. W każdym razie rzuca się w oczy, że objęte skale są zbyt słabo szczeblowane; wydaje się nam wobec tego — w imię sprawiedliwości podatkowej przynajmniej pożądanem — aby do kwot odpowiadających górnej granicy poprzedniego szczebla — obliczać dodatek wg. stawki tegoż szczebla, np. od 15.000 zł.: — za pierwsze 10.000 — 1 procent, a 2 proc. tylko od nadwyżki, czyli razem 200 zł., a nie 2 proc. od całych 15.000 — czyli 300 zł. rocznie.

Dla zupełności dodamy, że projekt przewiduje zwolnienie podatku dochodowego od dotychczasowego nadzwyczajnego 10 proc. dodatku do danj oraz zawiera zezwolenia dla Rady Mjnistrow do poddaniu nowemu podatkowi także uposażeń wypłacanych przez Państwo, które to unosażenia narazie są z poddziałania projektu wyjęte.

W dalszym ciągu omówimy zamierzone zmiany w podatku przemysłowym.

Dr. A. Z.

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił 8,92 w płaceniu i 8,94 w żądaniu przy tendencji spokojnej i ograniczonych obrotach. Funt angielski ponownie słabiej przy kursie 33,90 (wypłata na Londyn) i 35 (banknoty). Rublami złotymi z powodu wysokiego kursu (5,50) transakcji nie robiono.

Papiery hipoteczne wykazują już stabilizację i należy uważać spadek kursów za zatamowany. 8-10 proc. łódzkie listy zastawne 57—57 i pół. —j.—

Kalendarzyk podatkowy.

W miesiącu październiku r. b. płatne są następujące podatki: W czasie do 15 b. m. zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego we wrześniu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II-ej kategorii.

W ciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń podatek dochodowy od uposażeń: wynagrodzeń za najemną pracę. Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty, z terminem płatności w październiku, tudzież dodatki, na które płatnicy otrzymują nakazy płatnicze również z terminem płatności trzeciej zaliczki na podatek obrotowy za rok 1931, dla przedsiębiorstw nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych. —j.—

Upadłości i układy.

Ojzerowi Milgromowi, właścicielowi przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży sukna i kortu przy ul. Cegielnianej 43, udzielił sąd apelacyjny odroczenia wypłaty na 3 miesiące w dniu 17 października roku ub.

W motywach swych sąd apelacyjny podkreślił, iż uzyskanie odroczenia wypłaty nie jest uzależnione od tego, czy na pokrycie zobowiązań przedsiębiorstwa, firma ubiegająca się o udzielenie odroczenia, rozporządza dostateczną ilością środków płynnych, a tylko uwarunkowane jest posiadaniem przewyżki aktywów nad pasywami, co miało miejsce u Milgroma, którego nadwyżka bilansowa, według opinii biegłego, wynosiła 38.096 złotych, przy bilansie zamkniętym sumą 1.071.233 zł.

Również sąd apelacyjny podkreślił, iż wobec długoletniej działalności przedsiębiorstwa, istniejącego zgorą 30 lat i nieposzlakowanej dotychczas opinii, jaką się cieszy, Milgrom w zupełności zasługuje na udzielenie odroczenia wypłat.

Pierwotny plan sanacji firmy polegać miał na inkasowaniu należności z otwartych rachunków i wksli protestowanych, realizacji składu towarów.

Plan ten jednak w zupełności zawiódł wobec znacznego pogorszenia się sytuacji gospodarczej, wskutek czego Milgrom przez swego pełnomocnika, przewidując niemożność całkowitego spłacenia swych wierzycieli, zwrócił się do sądu o zarządzenie otwarcia postępowania układowego, proponując wierzycielom zapłatę 70 proc. ich należności bez odsetek w ciągu 25 miesięcy w czterech ratach, z których I-sza miała być zapłaconą w wysokości 15 proc. po upływie ośmiu miesięcy, II-ga — 15 proc. po upływie piętnastu miesięcy, III-cia — 20 procent po upływie 20 miesięcy i IV-ta — 20 proc. po upływie 24-ch miesięcy od uprawomocnienia się układu.

Sąd przychylił się do podania firmy, a po zebraniach wierzycieli, wyznaczonych do zgłaszania i sprawdzania pretensyj wierzycieli, odbyło się w dniu 26 września ostateczne zebranie wierzycieli powyższej firmy, na które stawili się adwokaci Cymerman i Zauberman, pełnomocnicy 25 wierzycieli, reprezentujący należność 180.796 zł., którzy całkowicie zaakceptowali warunki układowe, zgłoszone przez Milgroma.

Dodać należy, że ogółem zgłosiło swoje pretensje 33 wierzycieli, na łączną sumę 263.453 zł., którzy — jakkolwiek nie wszyscy byli obecni na zebraniu, zaakceptowali również powyższe warunki wobec niezgłoszenia swych sprzeciwów.

Sąd na posiedzeniu w dniu 2 października układowy powyższy zatwierdził, wobec czego wierzyciele otrzymają swoje należności w następujących terminach i wysokościach — 15 proc. po dniu 2 czerwca 1932 r., 15 proc. po dniu 2 stycznia 1933 r., 20 proc. po dniu 2 czerwca 1932 roku i 20 proc. po dniu 2 listopada 1933 r.

Jak się dowiadujemy z wydziału handlowego, w miesiącu wrześniu r. b. ogłoszono trzynastą upadłość, z których jedenaście firmom łódzkim, jednej w Rudzie Pabjanickiej i drugiej w Zgierzu, oraz w tym czasie wpłynęły trzy podania firm łódzkich o udzielenie odroczenia wypłat, które będą rozpoznane w w bieżącym miesiącu.

Z liczby zgłoszonych podań o odroczenie wypłat w ciągu miesiąca sierpnia, we wrześniu uwzględniono 2 podania, a siedem załatwiono odmownie.

W porównaniu z miesiącem sierpniem liczba upadłości zwiększyła się, gdyż w tym czasie ogłoszono zaledwie 5 upadłości, natomiast zmniejszyła się znacznie we wrześniu liczba wniesionych podań o odroczenie wypłat, gdyż w sierpniu wpłynęło podań tego rodzaju 8, z których 3 zwrócono wobec niezłożenia zaliczki na biegłych, reszta zaś rozpoznano w miesiącu wrześniu.

„Metr polski“

jest miarą fałszywą

(i) Z kół fachowych dowiadujemy się, że ostatnio niektórzy kupcy, handlujący męskimi skórami, wprowadzili nową miarę t. zw. metr polski, który jest o wiele krótszy od ogólnie przyjętego na całym świecie metra.

Oczywiście te manipulacje przyczyniły się do poważnych strat ludzi, którzy kupują miękkie skóry. Konieczne jest wobec tego, aby sprawa ta zainteresował się urząd miar i wag w Łodzi. W Polsce obowiązuje miara metryczna, taka sama jak na całym świecie, to też wprowadzenie samowolnie przez niektórych kupców „metra polskiego“ jest nie dopuszczalne.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach małych. Zapotrzebowanie na banknoty dolarowe bardzo ograniczone. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8,91, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8,929. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 210,75, w obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy utrzymuje się na poziomie kursu oficjalnego. Rubel złoty 5,75, rubel srebrny 1,56, bilon 0,73, czerwonec 3,35. Kursy dewiz notowano: Bruksela — 124,80, Gdańsk — 173,85, Amsterdam — 359,50 Londyn — 34 — 33,90, Nowy Jork — 8,925, Paryż — 35,17, Praga — 26,42, Zurych — 174,60.

Akcje. Na rynku akcyjnym dokonano większych transakcji akcjami Banku Polskiego po kursie nieco słabszym, a mianowicie po 111.

PAPIERY PROCENTOWE. Dzisiejsze zebranie giełdy papierów procentowych odbyło się pod znakiem większego ożywienia, przy braku materiału. Głównie interesowano się 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, która była nadal w poszukiwaniu i za którą ofiarowywano wyższą cenę. W dziale prywatnych papierów większe obroty dokonane były 8 proc. listami m. Warszawy. Naogół tendencja zarówno dla papierów państwowych jak i prywatnych była nieco lepsza. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 29, 4 proc. pożyczka inwest. serjowa 74—75 — 74, zwykła 71,50, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51 — 53,25 — 52,50, 10 proc. pożyczka kolejowa 99,75, 8 proc. obligacje Banku Komunalnego II em. 93, 7 proc. ziemskie dol. 50,25, 4 i pół proc. ziemskie 40 — 41, 8 proc. m. Warszawy 57 — 58,50 — 57,50, 8 proc. m. Łodzi 57 — 56,50, 8 proc. m. Piotrkowa 51, 10 proc. m. Radomia 53, 10 proc. m. Siedlec 59, 4 i pół proc. obligacje m. Warszawy 1926 r. 5-ta emisja 40. Drobne transakcje a nienotowane: dolarówka 40,50.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty i podaż były małe. Notowano za 100 kg. żyto 21,50 — 22, pszenica 23,50—24,50 owies jednolity 21—22, owies zbierany 21—21,50, jęczmień na kaszę 19,50—20 jęczmień browarny 21—23, mąka pszen. luks. 47—57, mąka pszen. 4/0 42 — 47, mąka żytnia 38 — 40, otręby pszen. szale 14,75 — 15,25, otręby pszen. średnie 14,50 — 15, otręby żytnie 12—12,50 rzepak zimowy 29—30, groch Victoria 26—30, kucheniane 27—28, konieczyna czerwona 140—175, biała 275—375 (bez kamionki o czystości do 77 proc.).

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 3 października Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 419, listopad 416, grudzień 415, styczeń 417, luty 420, marzec 423, kwiecień 426, maj 430, czerwiec 433, lipiec 436, sierpień 438, wrzesień 440, Loco 454

Liverpool, 3 października Bawełna egipska — zamknięcie: październik 6,69, listopad 6,83, styczeń 6,95, marzec 7,04, maj 7,16, lipiec 7,21 — Loco 7,05

Aleksandria 3 października Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaria: listopad 14,06, styczeń 14,50, marzec 14,85, maj 15,25, lipiec 15,64, Ashmouni: październik 9,23, grudzień 9,49, luty 9,75, kwiecień 10,09, czerwiec 10,33

Nowy Jork, 3 października Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 5,43, listopad 5,52, grudzień 5,63, styczeń 5,73, luty 5,81, marzec 5,91, kwiecień 5,99, maj 6,08, czerwiec 6,17, lipiec 6,27, Loco 5,60

Nowy Orlean, 3 października Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 5,41, grudzień 5,58, styczeń 5,67, marzec 5,85, maj 6,06, lipiec 6,25, Loco 6,30

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRUDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

Eksport do Anglii wzrasta.

Uchwała izby handlowej w Liverpool'u. — Stanowisko eksporterów niemieckich i francuskich.

Poszczególne firmy angielskie przyznają dostawcom bonifikaty

Wobec żywego zainteresowania, z jakim sfery gospodarcze m. Łodzi obserwują wypadki angielskie, zwrócił się do Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej z prośbą o udzielenie nam ciekawych materiałów, gromadzonych obecnie obficie przez Izbę w tej sprawie, — zgodnie z uchwałą ostatniego zebrania połączonych komisji.

Według nadesłanych Izbie bezpośrednio z Anglii, Francji i Niemiec informacji, okazuje się, że sprawa ustosunkowania się eksporterów do spadku waluty angielskiej wszędzie jest przedmiotem najwyższej troski. W Londynie odbyło się 30. ub. m. posiedzenie „Wholesale Textile Association”, które powzięło uchwałę, stwierdzającą, że „firmy angielskie, które poczyniły zakupy w obcej walucie, muszą bezwarunkowo uiszczyć zapłatę także w walucie obcej, nawet wtedy, gdyby to było przyczyną strat. Dostawcy zagraniczni również muszą wykonać ściśle kontrakty. Nazwiska dostawców zagranicznych, którzy nie spełniają lojalnie kontraktów na leży niezwłocznie komunikować zwłazkowi”.

Analogiczną uchwałę — powzięła Izba Handlowa w Liverpoolu, gdzie nadto utworzono specjalny wydział dla rejestrowania i rozpatrywania nadeszłych w tej sprawie zażaleń. Uchwała Izby liverpoolskiej stwierdza przytem, że „ryzyko walutowe w istocie swej jest częścią ogólnego ryzyka handlowego i nie stwarza żadnych podstaw do żądania ewentualnego odszkodowania, tembardziej, że istnieje możliwość zabezpieczenia się przed stratami walutowymi w drodze terminowego handlu dewizami”.

Wobec ogromnej przewagi importu angielskiego nad eksportem, prasa niemiecka traktuje enuncjacje izb i zrzeszeń angielskich, jako akty najzupełniej zrozumiałe. Jest jednak rzeczą znamieną, że także instytucje gospodarcze w Niemczech reprezentujące raczej narazony na straty eksport, oficjalnie stoją na gruncie nienaruszalności zawartych w walucie angielskiej umów.

„Reichsverband des Deutschen-Gross- u. Überseehandels“ wraz ze związkiem eksporterów niemieckich powziął uchwałę stwierdzającą, że „żądanie zmiany waluty zawartych już umów eksportowych, względnie domaganie się zapłaty według parytetu złota pozbawione jest — wszelkich podstaw moralnych i prawnych, jeżeli warunek ten nie był w kontrakcie wyraźnie zastrzeżony”.

Skądinąd jednak ogromne straty, na

jakie narażeni są eksporterzy kontynentalni, stały się przedmiotem najpoważniejszej troski zainteresowanych gałęzi przemysłu.

Z Francji donoszą, że należności llońskich eksporterów jedwabiu wynoszą w Anglii około 5 milionów funtów szterlingów, wobec czego ewentualne straty kursowe sięgać mogą 150 milionów franków. Zainteresowany przemysł lloński nie powziął jeszcze żadnej uchwały w sprawie ustosunkowania się do wypadków angielskich, niemniej jednak zapadła decyzja zorganizowania zainteresowanych firm i wystąpienia zbiorowo.

Na terenie Polski także toczą się wśród zainteresowanych gałęzi eksportu (węgiel, bekony, tkaniny i konfekcja) narady nad wytworzoną sytuacją. W Łodzi zaobserwowano mimo spadku funta nawet spotęgowanie eksportu gotowej odzieży, nowe zamówienia angielskie oplewają już na wyższe przeciętnie o 10 proc. ceny: stare zamówienia wykonywane są w zasadzie po cenach njezmienionych, jednakże stwierdzono kilka wypadków przyznania przez odbiorców angielskich pewnych bonifikat, także w odniesieniu do starych kontraktów. Te sporadyczne zresztą posunięcia niektórych importerów angielskich pozostające w sprzeczności uchwałami izb w Londynie i w Liverpoolu wiążą się z obawą ewentualnego wprowadzenia ceł przywozowych, co zachęca odbiorców angielskich do waznego zaopatrzenia się w możliwie duże zapasy.

Na podstawie danych uzyskanych ze Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, eksport towarów włókienniczych w m. wrześniu r. b. z Łodzi przedstawiał się następująco:

Wywieziono towarów bawełnianych białych 5028 kg. za zł. 62.920.—, towarów bawełnianych kolorowych 195.936 kg. za zł. 1.436.113.—, towarów wełnianych 248.508 za zł. 2.415.245 towarów półwełnianych 3524 kg. za złotych 49.967.—, stożków do kapeluszy — 530

KLUB JEŹDZIECKI W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy, przez oficerów sztabu O.K. IV — miłośników sportu konnego, została podjęta inicjatywa utworzenia w Łodzi klubu jeździeckiego, w celu szerzenia propagandy i zamilowania do sportu konnego.

Wkrótce ma być przez inicjatorów zwołane zebranie organizacyjne, na które zostaną zaproszeni miłośnicy tego sportu ze sfer cywilnych i wojskowych. Sekretariat tymczasowy objął rotmistrz Gałachcin (sztab D.O.K. IV, telefon wewn. Nr. 8).

kg. za zł. 14.656, odzieży 264.923 kg. za zł. 2.797.235.—, przędzy bawełnianej kolorowej — 2.559 za zł. 17.676.—, przędzy wigonjowej 1982 za zł. 8.750.—, przędzy czesankowej 33.109 za złotych 422.542.— Ogółem więc wywieziono 756.098 wartości zł. 7.225.107.—

Ogólny eksport w sierpniu 1931 r. — 641.474 kg. za zł. 6.578.943.—, ogólny eksport we wrześniu 1930 r. wyniósł 510.289 kg. wartości zł. 5.199.886.—. Ogólny eksport przędzy czesankowej niebarwionej w sierpniu 1931 r. wyniósł 267.153 kg. wartości zł. 3.677.133.

Co do poszczególnych krajów eksport przedstawiał się, jak następuje:

Anglia 4.495.915, Rumunia 954.063, Kraje Północne — 589.182.— Daleki Wschód — 412.236, Bliski Wschód — 182.324.—, Afryka 163.915, Austria, Jugosławia i Węgry 105.178.—, Kraje Nadbałtyckie 101.630.—, Indie 87.662.—, Ameryka 79.787.—, Francja — 61.630, Niemcy 38.216.—, Szwajcaria 30.645, Różne Kraje 13.320.

Eksport włókienniczy osiągnął w m. wrześniu r. b. cyfrę daleko większą, bo aż do zł. 2.100.000.—, aniżeli za tenże miesiąc roku ubiegłego i w dalszym ciągu wykazuje utrzymanie się na poziomie roku ubiegłego, jeżeli nie uwzględnić eksportu konfekcji. Eksport konfekcji wyniósł w b. m. rekordową cyfrę około zł. 2.800.000.—, co stanowi około 40 proc. całej sumy eksportu.

Do Anglii wyeksportowano prawie 65 proc. całej wyeksportowanej sumy. Następnie zanotowano eksport do Szwajcarii, Francji i Indji, do których to krajów przemysł włókienniczy nie wywoził. W sumie eksportu do Rumunii podany jest eksport przędzy do tego kraju w wysokości zł. 21.400.— (ag.)

Kronika gospodarcza

POSTĘPOWANIE WŁADZ SKARBOWYCH A TEŻY N. T. A.

Konieczność przestrzegania przez władze wymiarowe tez, ustalonych przez Najwyższy Trybunał Administracyjny była niejednokrotnie podnoszona przez kółka gospodarcze, mimo to jednak zdarzają się w tej dziedzinie uchybienia. Naprzykład, mimo, że sprawa niewliczania do obrotu bonifikacji z ceny fakturowej została już swego czasu rozstrzygnięta przez N.T.A., niektóre urzędy skarbowe nie respektują ustalonych tem orzeczeniem zasad prawnych. Postępowanie takie nie jest uzasadnione wobec tego, że odnośny wyrok N.T.A. wydany został jeszcze w maju 1928 r. i urzędy skarbowe miały czas na zapoznanie się z jego treścią.

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE W ROKU UBIEGŁYM.

W roku ub. najsilniejszy ruch założycielski spółek akcyjnych w Polsce był (podobnie jak w r. 1929), w handlu towarowym. Silny spadek ruchu założycielskiego w r. ub. w stosunku do r. 1929, widzimy w przemyśle: maszynowym i elektrotechnicznym, chemicznym, włókienniczym, drzewnym, w niektórych gałęziach, jak w hutnictwie przez ostatnie 2 lata ruchu założycielskiego nie było prawie wcale, w szeregu innych był minimalny. Wśród nowozałożonych w r. 1930 spółek akcyjnych był tylko jeden oddział spółki zagranicznej (firma handlowa), którego kapitał przeznaczony na działalność w Polsce, wyniósł 250 tys. zł. W r. 1929 spółek zagranicznych (oddziałów) było w ruchu założycielskim znacznie więcej, mianowicie 4, o łącznym kapitale przeznaczonym na działalność w Polsce — zł. 2.983 tys.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Chorzy na raptury i różne kalectwa!!!



RAPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Raptura staje się wielką jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najstarsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Zakład ortopedyczny.

Spec. I. RAPAPORT

ortoped. ze Lwowa, Łódź ul. Wólczańska Nr. 10, front, parter, tel. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuję.

PODZIĘKOWANIE.

Ja niżej podpisany artysta kabaretowy cierpiełem od kilku lat na przepuklinę, która nie tylko że narażała mnie na wielkie niebezpieczeństwo, lecz i przeszkadzała mi w mej pracy zawodowej. Dziś dzięki wielkiemu specjalistcie W. Panu J. RAPAPORTOWI, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10 (front parter) jestem wolny od cierpień przepuklinowych za co na tem miejscu składam publiczne podziękowanie.

(—) Harry Harold
artysta kabaretowy obecnie Łódź Hotel Manteufel.

Zyjemy pod hasłem

SAMOWYSTARCZALNOŚCI

TYLKO

z polskiego surowca zrobione
polskimi rękami

RADJO-APARATY

na dogodnie spłaty miesięczne. Najlepszy prezent na imieniny. Kompletnie zadowolone. Ceny od 95 złotych.

RADJOELEKTROLA

Jerzy Krzyżanowski, Andrzeja 4,
tel. 201-04.

SKLEP

luksusowo urządzonej w najruchliwszym punkcie śródmieścia w Warszawie odpowiedni dla konfekcji męskiej, brzozy obuwianej, trykotażowej, futrzanej i t. p. do odstąpienia, ewentualnie oczekuje propozycji. — Oferty pod „Niebywała okazja” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29.

„Czystość”

Plotkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szymb.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76 rog Kopernika

Dziś wspaniała premiera!

CORSO

ZIELONA 2/4

Dziś premiera!

Wielki podwójny szlachetny program:

„Cowboy i Księżniczka

Komedjo-dramat sensacyjny w 12 aktach. W roli głównej: niezwykłego mistrza sensacji, słynny BUCK JONES, który porywa w swoim ostatnim filmie odważną brawurą i szlachetnym gestem.

Ceny miejsc na pierwsze seanse znacznie niższe. Początek seansów w dni

„JEGO NIEWOLNICA

Przepiętny dramat ludzkich namiętności w 19-ciu aktach. W roli głównej: MILTON SILLS, uosobienie męskiej szlachetności i przepiękna DOROTA MACKAIL, znana w Ameryce jako „Złotowłosa uwodicielka”. Reżyseria GEORGE FITZMAURICE. Potęga treści! Napięcie! Groza! Upojenie!

powседневnie o g. 3-iej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 11-iej rano.

Dramat młodej roslanki, która pokochała urzędnika ministerstwa p. t.

„Serce na ulicy”

Akcja pełna fascynującej treści, w rolach głównych Nora Ney, Zbyszko Sawan, K. Junosza-Stepowski. Nad program dźwiękowa farsa i aktualności filmowe. Początek seansów w dni powsz. o godz. 4-iej po poł., w niedziele i święta o g. 2 po poł. ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsce: I—1.25, II—90 gr., III—60 gr. Następny program: „Odkupienie” p/g powieści Lwa Tołstoja „Żywy trup” w rolach tytułowych John Gilbert, Rene Adoree i Conrad Nagel. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie ważne.

**RADA I DYREKCJA SPÓŁKI AKCYJNEJ
SKŁADY TOWAROWE „WARRANT” SP. AKC.
W ŁODZI**

niniejszym mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż, stosownie do statutu (uzgodnionego z nowym prawem o spółkach akcyjnych, zatwierdzonego dnia 21.4.1931 r. przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu i zarejestrowanego w Wydziale Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi 25.8.31 r.), odbędzie się w dniu 15 grudnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu Spółki przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56, zgodnie z § 21 i § 28 statutu w drugim terminie — prawomocne do wszelkich uchwał bez względu na ilość akcji, reprezentowanych przez przybyłych akcjonariuszów.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

- z następującym porządkiem dziennym:
1. Wybór przewodniczącego Zgromadzenia.
 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930.
 3. Ukonstytuowanie się władz Towarzystwa zgodnie z przepisami nowego statutu, a m.:
a) Wybór Zarządu,
b) Wybór Komisji Rewizyjnej.
 4. Określenie wynagrodzenia dla członków Zarządu na rok 1931 i Komisji Rewizyjnej za rok 1930.
 5. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931.
 6. Wolne wnioski.
- Panowie Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni złożyć posiadane akcje w myśl § 26 statutu nie później, jak na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spółki.
- Akcjonariusze, pragnący zamieścić dodatkowe sprawy w obradach na Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

RADA I DYREKCJA.

Nr. sprawy Z. 90/31. Odpis.

DECYZJA

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
Dnia 23 września 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu publicznym w Wydziale III Handlowym rozpoznawał sprawę z podania firmy „Widzewska Manufaktura” o odroczenie wypłat

postanowił:

Udzielić Zarządowi spółki akc. Widzewskiej Manufaktury dodatkowego i ostatecznego 6-tygodniowego terminu dla prowadzenia dalszych starań, celem wykonania decyzji Sądu Okręgowego w przedmiocie prywatnej gwarancji akcjonariuszów firmy petentki, zobowiązując firmę do złożenia Sądowi w tym terminie nowego bilansu, sporządzonego przez nowy Zarząd firmy. Termin rozprawy wyznaczyć na dzień 4-go listopada 1931 r. i ogłosić w pismach „Monitor Polski”, „Kurier Łódzki” i „Republika”.
Na oryginalne właściwie podpisy.

Za zgodność
St. Sekretarz
(-) T. Cichecki.

**Zawiadomienie.
LOS Y**

I klasy 24 Loterii Państwowej

sa już w naszym posiadaniu.
Kolosalne sumy do wygrania!
Cena 1/4 tylko Zł. 10.—
Ze względu na zmniejszoną ilość losów do tej loterii przewidujemy dużą frekwencję, upraszamy przeto naszych P. T. Klientów o taskawe wcześniejsze nabywanie u nas losów.

**Największa w Warszawie Kolektura
J. Wolanow**

Warszawa, Marszałkowska 154.
ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 11.
Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą.
Konto P. K. O. Nr. 18.814.

**INSTYTUT
KOSMETYCZNY „SŁAWA”**

CZESŁAWY BORNSTEINÓWNY
Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 138-76.
Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny.
Helfoterapia: Lampa kwarcowa, lampa Sollux, d'Arsonvalizacja.
Godz. przyjęć: 10—2 i 4—8.

**Komplet
Freblowski A. i H. Rogozińskich**

przyjmuje zapisy dzieci w wieku od lat 4—7 w lokalu przy ul. Główniej Nr. 9 front, II piętro, tel. 224-10 w godz. od 12—14 i od 16—18.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SKOŁA

RYUNKU i MALARSTWA

została otwarta d. 15 września b. m. przy ulicy Piotrkowskiej 71
m. 10, III piętrao.
Zapisy codziennie od 5—9 w kancelarii Szkoły.

NAPISZ DO MNIE

WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17.

**KTO SZUKA SZCZĘŚCIA
I DOBREJ RADY I CHCE
WIEDZIEĆ JAKI LOS JEGO
ŻYCIA BĘDZIE —**

napiše imię, rok i datę urodzenia —
OTRZYMA darmo próbną analizę określającą tajemnicę losu Waszego życia i przeznaczenia. Niniejsze ogłoszenie i 95 groszy znaczkami pocztowymi załączyc na kosztę przesyłki analizy-horoskopu.

Adres:
WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17
w. Pyffelio mistrz wiedzy tajemnej.
Szczegółowa analiza i odpowiedź słynnego MEDJUM zł. 3-25 gr.
Osobiście przyjmuje — tylko dzień.



Zatwierdzona przez Władze Państwowe.

SZKOŁA KOSMETYCZNA, Anna Rydel, Łódź, Śródmiejska 16
m. 7 (dawniej Cegielniana 19), tel. 169-92, dając prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i za pisy od 10 do 18

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
i GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.

(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kawa, krwi, płocno, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Doktor

STARKER

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Ordynuje
ŚRÓDMIEJSKA 12.
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8, w niedziele i święta 10—1.

DR. MED.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWRÓT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wiecz. w niedz. i święta od 9—12 w poł. dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.

A. GOTLIB

Akuszerek-Ginekolog — POWRÓCIŁ.
PIOTRKOWSKA 26, telefon 177-50.
Przyjmuje od 4—7 po poł.

**Akuszerek - Felcz.
EUGENJA TAKSYN**

pracuje obecnie tylko prywatnie. W klinice — na życzenie pacjentek. Wzrowe prowadzenie porodu, troskliwa opieka.
WÓLCZAŃSKA 97, Tel. 163-05.

**Gabinet Lekarsko Dentystyczny
D. TONDOWSKA**

ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93
Przyjmuje od 9—2 i 3—8. Ceny lecznic

**Do akt Nr. E. 837/31 r.
OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1931 roku, od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 36 i Południowej 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maxa Gruensteina i składających się z 20 szt. płótna, przedzdy i 2-ch maszyn, oszacowanych na sumę Zł. 2648.—
Łódź, dnia 4 października 1931 r.
Komornik: L. WASOWSKI.

**Do akt Nr. 1938/31 r.
OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima-Kiwy Szmula i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 560.—
Łódź, dnia 14 września 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

**Dr. med.
Rózaner**

Dzielnia № 9,
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych.

Wenerycznych
i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9—12.
Elektroterapia.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**Dr.
I. Silberstrom**

Zielona 11
tel. 113-42

chor. skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową elektroterapia przyjmuje od 4—8 w niedz. od 9—1
Dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

**Doktor
Praport**

ginekolog-urolog
choroby kobiece
drog moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

**Dr. med.
Heller**

chor. skórne i weneryczne
NAWRÓT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w Niedz. od 11—2 po poł.

**Dr.
W. Balicka**

ul. Piotrkowska 200
Nr. telef. 194-03
specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8

**Do akt Nr. 1706/31 r.
OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moniusza i Heleny Baum, i składających się z pianina, oszacowanych na sumę Zł. 1000, zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dnia 22 września 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

**Do akt Nr. 1378/31 r.
OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 16-a, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba-Wolfa Gastfreunda, i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 950, zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dnia 17 września 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

**Do akt Nr. 2238/30 r.
OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Leszno Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Przedziałnia Zarobkowa”, wł. Rudolf Lipiński, i składających się z 10-ciu bel bawelny oszacowanych na sumę Zł. 1.500.—
Łódź, dnia 15 września 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

Cinctor
TEPI PŁUSKWA MOLE
WITRALNE LABORATORIUM CHEMIZYC

**Stowarzyszenie „TARBUT” w Polsce
— SALA FILHARMONJI —**

TEL. 213-84.

**Dziś o godz. 8.30 wiecz.
WIELKI POETA HEBRAJSKI
CHAIM - NACHMAN**

BIALIK

wygłosi ostatni odczyt w języku żydowskim
na temat:

„Walki językowe w dziejach narodu żydowskiego”.

Bilety od zł. 1.25 do nabycia codziennie w Kasie Filharmonji.

— SALA FILHARMONJI —

NIEDZIELA, dnia 11-go października 1931 roku o godz. 12-ej w południe.

Wielka Rewja Mody

**PIĘKNA PANI w ZWIERCIADLE
MODY JESIENNEJ**

Niebywałą kolekcję rewelacyjnych tualet za prezentują wielkie domy mody;

Boguchwał Myszkowski
(SUKNIE i PALTA)

Warszawa, Krak. Przedmieście Nr. 5
Maksymilian Apfelbaum
(FUTRA)

Warszawa, Marszałkowska Nr. 125.
Lucjan Leszczyński
(OBUWIE)
Warszawa, Nowy Świat Nr. 34
oraz cały szereg najpoważniejszych firm łódzkich.
Szczegóły będą w najbliższych dniach podane.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

**Swieży
TRAN**

LECZNICZY

nadszedł

APTEKA
ST. HAMBURGA i S-ki
Łódź, Główna 50, tel. 218-61.

PIERWSZORZĘDNA STAŁA EGZYSTENCJA!!

SZUKAMY poważnych, zdolnych panów, którzy chcieliby stworzyć sobie stałą, naprawdę dobrą egzystencję przez objęcie zastępstwa Kasy Oszczędnościowo-Budowlanej która daje swoim członkom znaczne korzyści i skrócony czas wyczekiwania.

DAJEMY wysoką prowizję stałe zajęcie. Przy dobrych wynikach pracy oddajemy generalne zastępstwo. Ułatwiona praca, albowiem przydzielamy szybko żądaną długoterminową pożyczkę. Oferty należy skierować do Powszechnej Kasy Oszczędnościowo-Budowlanej i Hipoteczno-Kredytowej, Kraków, Skrytka 29



Ależ nie!
prezerwatywy
„PRIMEROS”
są doskonałe...

IDA REICHERTOWA
KILIŃSKIEGO 14

udziela lekcji języka niemieckiego i literatury (w grupach i pojedynczo).

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klientele, iż z dniem dzisiejszym mój zakład

przeniesiony został do nowego obszernego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 113

rozbudowanego na wzór wielkich domów konfekcyjnych zagranicą. Nowo utworzony skład zaopatrzonej został w najwykwintniejsze artykuły mody.

Materiały najprzedniejsze. — Ceny najniższe.

Henryk Sfeffer Piotrkowska 113.

Baczność! Ciągłe podrabianie przez rozmaitych spekuliantów naszych etykiet w celu przemycania na rynek masła gorszego gatunku...

Kupno i sprzedaż DUŻY 4-piętrowy dom rogowy z placem frontowym 40 łokci w centrum w doskonałym stanie okazynie...

Lokale MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne lokale biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy...

Posady POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrym gotowaniem. Świadectwa wymagane. Andrzejka 7, m. 4.

2 POKOJE z kuchnią, wszelkimi wygodami, do wynajęcia przy ul. Zielonej 8-a, m. 17. ELEGANCKI umeblowany pokój z centralnym ogrzewaniem...

Posady POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrym gotowaniem. Świadectwa wymagane. Andrzejka 7, m. 4.

Nauka i wychowanie ZWYCZAJNE: 13 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy...

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcji jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury...

Rozmaite PLAC duży ogrodzony do wynajęcia tania. Dowiedzieć się u Grynbauma, Kościelna 3.

Pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. ul. Zeromskiego 18 m. 27.

KINO-TEATR „SŁONCE” Napiórkowskiego 28. Od wtorku, 6 października r. b. Największy przebój świata...

Dr. med. S. Kantor Specjalista chorób wenerycznych skórnych, włosów i moczołciowych. Ewangelicka 2.

DR. MED. Jerzy Sudya Choroby kobiece i akuszeria ZIELONA 30, TEL. 115-27.

Dr. med. M. ROZENTAL akuszer ginekolog 11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34.

Dr. med. H. Gutzstadt akuszer-ginekolog Zachodnia 62 (Śródmiejska 14) telefon 129-52.

Dr. med. A. GOTLIB Akuszer-Ginekolog — POWRÓCIŁ. PIOTRKOWSKA 26, telefon 177-50.

Dr. med. Rachela Lewi choroby dzieci POWRÓCIŁA.

Doktor Klinger SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE). Andrzejka 2. Tel. 132-28.

DOKTOR H. Wołkowyski Cegielniana № 4, telefon 216-90. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Dr. med. Niewiażski Andrzejka 5, tel. 159-40. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych.

LEKARZ - DENTYSTA S. Watnicka POWRÓCIŁA. Przyjmuje od 10-1 i od 6 i pół do 8-ej wiecz.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjeć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-149

Prenumerata „II Republiki” od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 zł. za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową...

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 13 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy...

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia...

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 40 i 64.